Nr. 290. Czwartek, 21 Grudnia 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca): w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: ćwierćroczni 75 ct., miesięczni 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku, oprócz dalszego ciągu powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

KRZYŻACY

drukować będziemy powieść **B. Prusa** (Aleksandra Głowackiego) p. t.

„TAM“.

nowelę Elizy **Orzeszkowej** p. t.

„ZAGADKA“.

a także przyrzeczone nam powieści: **Gabryeli Zapolskiej** i **Kazimierza Tetmajera.**

W dziale felietonowym mamy nadto zapewnione współpracownictwo takich pisarzy jak: Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, Jan Zacharyasiewicz i w. i.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej Helenie z Turkułłów hrabinie Mierowej order Elżbiety pierwszej klasy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych, dr. medycyny Józefowi Daimerowi, tytuł i charakter radcy ministeryalnego z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 grudnia.

W programie Związku hakatystów, którego cele i dążności tak trafnie i dosadnie scharakteryzował prezes Koła polskiego poseł Motty w ostatniej swojej mowie, wygłoszonej w parlamencie niemieckim, główne miejsce zajmuje walka przeciw polskim stowarzyszeniom a wśród tych — przedmiotem szczególniejszej złości i knowań jest tyle zasłużone około oświaty „Towarzystwo pomocy naukowej imienia Marcinkowskiego“. Monitor owego Związku *Ostmark* wystąpił w ostatnim numerze z nową gwałtowną napaścią na to Towarzystwo denuncyując je, jako najniebezpieczniejszy dla niemczyzny czynnik i wzywając już wprost władze rządowe, aby przedsięwzięły radykalne przeciw niemu kroki. Autor artykułu poucza najpierw swoich czytelników, jak powstało i rozwijało się Towarzystwo pomocy naukowej a „zaznaczając, że założyciele z „jezuicką chytrością“ zabrali się do dzieła i po mistrzowsku umieli zamaskować ostateczne jego cele, chodziło im bowiem o omylenie czujności władz, stwierdza ze szczególniejszym naciskiem, że Towarzystwo od samego początku cieszyło się uznaniem ze strony duchowieństwa, które i dzisiaj stanowi główną jego podporę. „Kto zaś zna fanatyzm polskiego duchowieństwa — pisze autor — oraz jego chorobliwie wrogie dla niemczyzny usposobienie, ten zrozumie, co to znaczy“. Z niedającą się utaić złością, autor hakatystyczny pisze, że naczelnemu prezesowi Beuermannowi nie udało się w r. 1847 skrępować działania Towarzystwa pomocy naukowej a to wskutek rozkazu króla, który na ustne przedstawienie hr. Gustawa Potworowskiego nakazał znieść rozporządzenia wydane przeciw Towarzystwu. Dalej wylicza autor datki, jakie płynęły i płyną na rzecz Towarzystwa i przy tej sposobności, podnosi ofiarność społeczeństwa polskiego, porównywując ją ze skąpstwem Niemców, którzy cztery miliardy rocznie topią w piwie, a na „idealne“ cele poświęcają tylko „śmiesznie małe sumy“. Łatwo się domyśleć, że to przymówka do ziomków autora niepopierających dostatecznie pieniędzmi Związku hakatystów.

Autor ubolewając, że przez dziesiątki lat władze patrzały przez palce na tyle szkodliwą rzekomo dla niemczyzny działalność Towarzystwa i pozwoliły mu rozróść się i stać się potężną w całem tego słowa znaczeniu instytucyą, sławi naturalnie ks. Bismarcka, który pierwszy zrozumiał grożące z tej strony niebezpieczeństwo i nakazał urzędnikom państwowym i nauczycielom zerwać wszelkie stosunki z Towarzystwem. Nakaz ten jednak nie był tak ściśle wykonanym jak to było w intencyi żelaznego kanclerza, ani też nie dotknięto się w ten sposób „korzenia złego“, jak to było koniecznem w interesie niemczyzny. Wszak nie kto inny, tylko Towarzystwo pomocy naukowej przyczyniło się głównie do podniesienia średniego stanu polskiego, ono przyspożyło Polakom mnóstwo inteligencyi, która tak utrudnia przeprowadzenie tych celów, które wytknął sobie „Związek dla krzewienia we wschodnich prowincyach ducha i myśli niemieckiej“.

Niestety, wielu Niemców — biada autor — nie ma wcale pojęcia o działaniu tego Towarzystwa, i dla tego zapewne podjął się w tak szlachetny sposób otworzenia oczu niewidzącym grożącego niebezpieczeństwa. Objaśnia on, że „Towarzystwo jest zgubnem nie tylko pod względem politycznym, lecz działa także demoralizująco“ a to dlatego, że wspiera chętnie także niemieckich katolików, którzy za pomoc materyalną muszą „zobowiązać się zostać Polakami“.

Autor przychodzi w końcu do wniosku, iż cała działalność Towarzystwa jest tego rodzaju, że powinna być poddaną najsurowszej kontroli władzy rządowej. Mniema on, że „jeżeli nie można już zdecydować się na rozwiązanie Towarzystwa wraz z innemi polskiemi stowarzyszeniami i oddanie jego majątku na cele kształcenia i kultury na kresach wschodnich, to przynajmniej należałoby zmusić zarząd Towarzystwa Marcinkowskiego

---

32)

NAWRÓCONY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

X.

(Ciąg dalszy).

— Rozumiem, moja Karolciu, a zresztą może to i lepiej.... A możebyście do mnie przyjechali na kilka dni?

— Nie, teraz nie mogę, mam swoje powody.... Zresztą nie chcę cioci sprawiać kłopotu, ciocia dopiero się urządza, a my mamy wszystko w porządku.

— W każdym razie zamawiam sobie twój przyjazd na kilka dni.

— Bardzo chętnie, ale teraz nie mogę.

Z przedpokoju doleciały głosy rozmawiających.

— Otóż i wracają — westchnęła ciotka — a jeszcze nie nagadałam się z tobą.

— Moja ciociu — szepnęła pani Karolina — ja wkrótce wyjadę, czuję się zmęczoną

— Dobrze, moje dziecko — odrzekła ciotka.

Pan Strauchfeld, zbliżywszy się do pań, rzekł z uśmiechem:

— Skarżyłaś się, Karolino, że nasz ogród opuszczony: idź i zobacz tutejszy! Ja nie robię wymówki pani, bo trudno pilnować ogrodu z Krakowa.

— Znam ten ogród, park jest obszerny i posiada ładne grupy drzew — odpowiedziała żona.

— Na tem ja się nie znam, ale są tu ładne rzeźby: ten satyr z nimfą bardzo mi się podobał, ale i Wenus ładna i Apollo.

— Pamiętasz, Karolciu — uśmiechnęła się pani Balińska — jak patrząc na Wenus, pytałaś się mnie, gdzie ona będzie się kąpała?

— To bardzo dobry dowcip! — śmiał się głośno mąż.

— Moja ciociu — mówiła pani Karolina, wstając — musimy już jechać, bo to dość daleko.

— Jakżeż żałuję....

— Dlaczego tak się spieszysz — rzekł pan Strauchfeld. — Mamy dobre konie, lekki powóz i lepiej jechać wieczorem.

Spojrzała na niego niechętnie i dodała:

— Ale ciocia zmęczona jest podróżą.

— Może zostaniesz jeszcze chwilę, Karolciu — przemówiła pani Balińska.

— Już pojadę; głowa mnie boli.... Możebyś kazał zaprzęgać.

Janowi, będącemu w przedpokoju, wydał rozkaz pan Strauchfeld i wracając, mówił:

— Od kiedy jestem na wsi, to jest od sześciu miesięcy, po raz pierwszy mówiłem dziś o nauce, o maszynach, o elektryczności; taka rozmowa, to bal dla mnie. I dlatego bardzo proszę pana inżyniera, aby był łaskaw i przyjechał do nas. Może przysłać konie i powóz? Ja wyślę.

— Dziękuję panu, przyjadę z ciocią.

— Niechże pani przyspieszy swój przyjazd, bardzo proszę. A czemu ty, Karolino, nie prosisz?

— Już prosiłam i mam przyrzeczenie cioci.

— To bardzo dobrze; cieszę się z tego.

Rozległ się wreszcie trzask bata i czwórka dobrych koni, zaprzężonych w lekki powozik, stanęła opodal ganku.

Za odjeżdżającymi patrzali oboje w milczeniu, wreszcie pani Balińska westchnęła głęboko:

— Biedna Karolcia! Takie to dobre, słodkie dziecko!

— Wcale jej nie żałuję — mruknął gniewnie Ludwik. — Jakiego wybrała, takiego ma.

— Co ty mówisz, Ludwiku — mówiła z wymówką. — Wiesz, że musiała.

— Ależ na jej miejscu wolałbym przymierać głodem, pójść w służbę. Przymus jest tu pokrywką, pozorem, gdyż szło o użycie świata, o bogactwo, o stroje.

— A matka? a siostra? Tak się to mówi....

— Sprzedała się i kwita! — rzekł gniewnie.

— Nie, Ludwiku, ona zrobiła ofiarę dla matki i siostry.

— Ofiara musi cierpieć, niechże cierpi.

— Dlaczegoś ty taki zły i niesprawiedliwy, Ludwiku?

— Bo mi jej żal! Taka piękna, miła, ze szlachetnymi porywami i takiego ma męża!

— Jakiż on? Rozmawialiście w ogrodzie.

— On?... On byłby możliwy, a nawet dobry, inteligentny człowiek, gdyby....

— Gdyby miał więcej ogłady — dodała ciotka.

— Nie.... Gdyby nie był mężem Karolci.

— Cóż robić? Stało się; klamka już zapadła.

W tym samym czasie pan Strauchfeld nachylił się ku żonie i spytał z uśmiechem zadowolenia z siebie:

— Czy jesteś kontenta ze mnie? Prawda, że byłem dzisiaj inny? Co?

— Tak, byłeś inny, ale jestem zmęczona; pogadamy później.

Jechali jakiś czas w milczeniu. P. Strauchfeld, który czuł potrzebę podzielenia się swemi wrażeniami, zaczął:

— Twoja ciocia jest bardzo przyjemna kobieta; ona trochę zacofana, ale miła i uprzejma, a już twój kuzyn, Baliński, on podobał mi się bardzo. Czy on żonaty?

— Nie. Kawaler.

— Gdybym nie znał ciebie i nie wiedział, jaka ty dumna i obojętna, byłbym zazdrosny o niego — zaśmiał się mąż.

— Mówiła mi ciocia, że ma partyę dla niego i on podobno ożeni się z tą panną.

— Tem lepiej: teraz będę już bezpieczny, bo jak kto kocha jedną kobietę, to może przyjść sama Wenus, ona będzie mu obojętna. Może z nią gadać, flirtować, ale nie będzie jej kochał.

Po chwili milczenia zaczął:

— W ogrodzie rozmawialiśmy o elektryczności i on wie dużo. Zapraszałem go bardzo do nas, czy dobrze zrobiłem?

— Nie wiem.

— Jakto, nie wiesz? Przecież to twój kuzyn.

— Nie pytaj mnie, mam silny ból głowy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

do podawania władzom inspekcyjnym nazwisk wszystkich stypendystów i wysokości udzielanych im stypendyów, aby można tym panom, gdy później rozpoczną wszechpolską robotę krecią, patrzeć dobrze na palce".

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby panów w dniu 19 grudnia b. r.)

Wiedeń, 20 grudnia.

Wczorajsze posiedzenie Izby panów otworzył Prezydent ks. Alfred Windisch-Graetz o godzinie 12 w południe.

P. Dumba stawia wniosek, aby uznać nagłość uchwalonego przez Izbę posłów projektu ustawy, tyczącej się uregulowania płac sług państwowych i wziąć ten przedmiot na dzisiejszy porządek dzienny, a to w brzmieniu komisyi budżetowej Izby posłów.

Ks. Auersperg podnosi, że Izba żadnego projektu ustawy nie może załatwić, jeśli się go nie traktuje w formie naglącej. Izbie panów przedłożono kilka oderwanych projektów ustawodawczych, podczas gdy to, czego Państwo najpilniej potrzebuje, nie może doczekać się załatwienia. Od trzech lat żaden budżet nie był parlamentarnie uchwalony, a ugoda z Węgrami jeszcze nieukończona. Izba panów czyni z siebie ofiarę, załatwiając parę spraw naglących dla ratowania konstytucyjnych pozorów, a nie może zabrać głosu w sprawach, dla Państwa najdonioślejszych. Mowca głosować będzie za nagłością przedłożonego projektu, był jednakże zmuszony podnieść wspomniane zastrzeżenia.

Ostatecznie wniosek p. Dumby przyjęto.

Izba uchwaliła następnie przekazać komisyom do zdania sprawy na najbliższem posiedzeniu ustawę o szczególnych przepisach dla Voralbergu w przedmiocie ksiąg gruntowych, ustawę o zniesieniu myt państwowych i o wyjątkowem przedłużeniu mandatów członków Izb handlowych i przemysłowych.

Projekt ustawy o zniesieniu stempla dziennikarskiego i kalendarzowego, na wniosek p. Niebauera, który zwrócił uwagę, że spowodowany przez to ubytek dochodów nie znajduje pokrycia w budżecie, odesłano do komisyi budżetowej.

Izba panów przyjęła w końcu ustawy o zniesieniu gremiów chirurgicznych, o przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy o ulgach należytościowych przy konwersyi wierzytelności pieniężnych, ustawę o regulacyi płac służby państwowej, wreszcie, po przemówieniu P. Ministra kolei Witteka, dodatkową konwencyę, zawartą w Paryżu, do międzynarodowej umowy w sprawie ruchu kolejowego.

Następne posiedzenie Izby odbędzie się 21 b. m. Na porządku dziennym znajdują się projekta ustaw o przedłużeniu mandatów członków Izb handlowych i przemysłowych, o uwolnieniu od podatku rentowego listów zastawnych krajowych Towarzystw hipotecznych i o zniesieniu myt państwowych.

Z Petersburga.

(Sprawa zaprowadzenia nowego kalendarza. — Nowy naczelny kontrolor państwowy. — Pomysł zupełnego zniesienia generał-gubernatorstw).

Praw. Wiestnik zawiadamia, iż w skutek raportu ministra oświaty z dnia 11 b. m. car pozwolił na utworzenie przy Akademii nauk osobnej komisyi w sprawie wprowadzenia w Rossyi kalendarza nowego stylu.

Członek rady stanu, generał-porucznik Łobko, mianowany został naczelnym kontrolorem państwowym.

Dziennik *Rossya* opierając się na tem, że po śmierci generała Drentelna w r. 1888 posada generał-gubernatora kijowskiego wakowała dłużej, niż rok, a to samo stało się w Wilnie po zgonie generała Orżewskiego, twierdzi, że w gruncie rzeczy nie zachodzi potrzeba tworzenia zwierzchniej władzy ponad gubernatorami, co pozbawia tylko naczelników gubernij bezpośredniego stosunku z ministerstwem spraw wewnętrznych i wpływa ujemnie na szybkość załatwiania spraw. Zresztą historya ostatnich czasów wskazuje, że stałem dążeniem rządu jest bezpośrednie poddanie gubernatorów ministrowi spraw wewnętrznych, a więc, co za tem idzie, powolne znoszenie posad generał-gubernatorów. Tak w r. 1856 zniesiono posadę generał-gubernatora małorossyjskiego, a w 10 lat później generał-gubernatora petersburskiego. W r. 1869 gubernie witebską i mohylowską wyjęto z pod władzy generał-gubernatora wileńskiego; w rok później wydano odpowiedni ukaz względem gubernii mińskiej, w r. 1874 skasowano posady generał-gubernatorów nowo-rossyjskiego i nadbałtyckiego, w r. 1881 zniesiono posadę generał-gubernatora orenburskiego, w r. 1889 uczyniono to samo z generał-gubernatorstwem odeskiem.

W ten sposób, nie licząc Syberyi, generał-gubernatorstwa istnieją obecnie tylko w Warszawie, Wilnie, Kijowie, Helsingforsie i na Kaukazie.

KRONIKA

Lwów, 20 grudnia.

— Na wentę gospodarską nadesłano w dalszym ciągu: Jan Sadłowski 8 pudełek owoców cukrowych, Jadwiga z Szemelowskich hr. Russocka 2 zające 1 gęś, Włodzimierzowa hr. Dzieduszycka z Załoziec 8 sztuk ryb, mleczarnia hr. St. Stadnickiego z Krysowic 1 klg. masła, Stadtmüller 2 flaszki wina, hr. Cecylia Konarska z Dubiecka 5 indyków, hr. Marya Dunin Borkowska z Mielnicy 1 rogacza, Melania z Czechowiczów Ochenkowska 4 kaczik 1 obraz, Marya ze Stacherskich Marsowa 2 zające 1 rogacza, Stanisławowa Marsowa 2 zające 5 klg. cukru, prof. Sobierański 1 zająca 5 funtów mąki, hr. Stanisławowa Badeniowa 4 zające 1 dzika, Ignacy Dembowski 3 kaczki 2 kury, Aniela Pawlikowska 2 zające 6 cegieł masła, Stanisławowa Obtułowiczowa 29 fantów 1 zająca 1 flaszkę wina 1 flaszkę wody kolońskiej, Franciszek Siedlecki, starosta, 8 zajęcy, ks. Adam Czartoryski z Jarosławia 4 zające 1 rogacza, hr. Tadeusz Dzieduszycki 1 rogacza, Franciszkowie Rozwadowscy 2 kapłony 2 kaczki, Zarząd dóbr Jagielnica 15 zajęcy 2 rogacze, Salomon Bulesz 3 zające, R. Ditmar 1 lampę 1 wazę, Lewicki 4 fanty, Paulina Underkowa wędliny, ks. Paweł Sapieha 1 rogacza, ks. Lubomirska Eleonora 4 zające 2 bażanty, hr. Marya Ressegnier z Niska 5 klg. sera, ks. Sanguszkowa z Gumnisk 1 rogacza 10 zajęcy, Felicya Krzeczunowiczowa z Bołszowca 1 dzika, Marya Zielińska 1 zająca 2 pantarki, Zofia Goszkowska przez panię Tillową 3 kaczki, Helena Dębicka 6 słoików kompotów, Bylicka 6 fantów, dr. Szemelowska 10 fantów, Antonina Jaegermann 4 kaczki, dr. Szymonowiczowa 5 fantów, Stachiewicz 5 sztuk resztek, Julia Madeyska 5 fantów, Jan Riedl 1 tuzin chustek batystowych, Mękarski 1 wazonik z kwiatem, Władysławowa Abrahamowa 10 flaszek wina, Rybicki Aloizy 5 zł., Szczęsnowie hr. Koziebrodzcy 5 zł., Samuel Horowitz 25 zł., Czajkowski 10 zł., doktorowa Sielska 10 zł., Wł. Łozińscy 10 zł., Tymoftijewicz 3 zł.

— Z Uniwersytetu. P. Maryan Piotr Chołowiecki, rodem z Dubiecka, w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Tow. prawnicze lwowskie. Dnia 21 b. m. (we czwartek) o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Karola Ludwika 3) wykład p. Witołda Lassoty: „O rozwoju cywilizacyjnym Bośnii i Hercegowiny".

— Zmiany w magistracie lwowskim. P. prezydent dr. Małachowski zarządził z dniem 1 stycznia 1900 następujące zmiany w kierownictwie departamentów magistratu:

Biuro I. dóbr miejskich i spraw finansowych obejmuje radca p. Stanisław Cetwiński, dotychczasowy kierownik departamentu IX.

Biuro III. budownicze radca p. Bolesław Ostrowski, dotychczasowy szef departamentu VI.

Do biura VI. sprawy szpitalne, przechodzi dotychczasowy kierownik departamentu I, starszy radca p. Emil Cossa.

Do biura IX. dla spraw sanitarnych i targowych radca p. Tyberyusz Hobgarski, obecny kierownik departamentu III.

(ż) **Z c. k. kolei państwowych.** JE. Pan Minister kolei żelaznych przeniósł ze względów służbowych: komisarza budownictwa Józefa Geschöpfa z c. k. kierownictwa budowy w Jarosławiu do dyrekcyi krakowskiej i adjunkta Teodora Stanislava z c. k. kierownictwa budowy miejskich kolei w Wiedniu, do dyrekcyi stanisławowskiej, oraz na własne żądanie komisarza budowy Augusta Ogrodzińskiego, z dyrekcyi stanisławowskiej do lwowskiej.

— Bazar gwiazdkowy dla dzieci i wystawa szkiców polskich najmłodszych artystów otwarte już zostały w salach szkoły Mickiewicza (naprzeciw Muzeum im. Dzieduszyckich). O wystawie szkiców pisaliśmy już dwukrotnie, podkreślając silnie piękny jej cel; w Bazarze gwiazdkowym winni się wszyscy zaopatrzyć w prezenta świąteczne dla dzieci. Uproszone panie sprzedają po cenach umiarkowanych rozmaite piękne zabawki, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się sto ślicznie przybranych lalek i bardzo artystycznie przystrojoni w łakocie i świecidełka Boże drzewka. An chwili nie wątpimy, że Bazar gwiazdkowy będzie miał powodzenie, a tem samem i biedzie, wstydzącej się wyciągać na ulicy rękę, otrze się niejedną łzę gorżką.

— P. Tadeusz Romanowicz ustąpił ze stanowiska redaktora *Słowa Polskiego*.

— Z Koła literacko-artystycznego. Wspólny opłatek w „Kole" odbędzie się w niedzielę, dnia 24 b. m., o godzinie 12 w południe. Lokal „Koła" będzie w poniedziałek (dnia 25 b. m.) do godziny 7 wieczorem zamknięty.

— Bal prasy. Komitet pań obradować będzie pod przewodnictwem pani Marszałkowej Badeniowej we czwartek, dnia 21 b. m., o godzinie 4 po południu.

— Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Koła literacko-artystycznego odbyło się wczoraj wieczorem. Uchwalono na niem jed. ogłośnie podwyższenie wkładki miesięcznej z 3 na 4 korony. Dalszy ciąg wczorajszego zgromadzenia odbędzie się po świętach Bożego Narodzenia.

— Liczba słuchaczów medycyny w Uniwersytetach austryackich w bieżącym roku szkolnym zmalała nadzwyczajnie. Na pierwszy rok medycyny zapisało się na Uniwersytecie wiedeńskim 200 słuchaczy, a na wszystkich innych Uniwersytetach Monarchii razem tylko 150.

— Pogrzeb Henryka Nagla odbył się wczoraj po południu przy udziale wszystkich prawie jego kolegów po piórze, oraz grona osobistych znajomych i przyjaciół. Na karawanie umieszczono piękne wieńce od Towarzystwa dziennikarzy polskich, od żony, od redakcyi i zecerów *Słowa Polskiego*. Na cmentarzu, gdy ucichły spiewy żałobne, przerywane tylko łkaniem małżonki, nad otwartym grobem w serdecznych i gorących, wyrazach p. Bronisław Laskownicki w imieniu redakcyi *Słowa Polskiego* i Towarzystwa dziennikarzy, pożegnał kolegę, podnosząc wielkie jego przymioty serca i duszy. Trumnę spuszczono do grobu, posypały się na nią grudki ziemi, a zachodzące zimowe słońce rzuciło ostatnie swoje promienie na świeżą mogiłę!

— Wycofanie z obiegu monet zdawkowych miedzianych po jednym cencie i pół centa waluty austryackiej. Rozporządzeniem z dnia 9 czerwca 1897 Dz. p. p. nr. 135 c. k. Ministerstwo skarbu zarządziło, że monety zdawkowe miedziane po 1 cencie i $^1/_2$ centa w. a. z dniem 1 lipca 1898 mają wyjść z obiegu prywatnego, że zaś c. k. kasy i urzędy przyjmować mają te monety aż do 31 grudnia 1899 włącznie. W obec tego, że wymienione monety obiegają jeszcze w bardzo znacznej ilości, a kasy i urzędy państwowe jeszcze dotąd wypuszczają je w obieg, w obec tego dalej, że zarządzenie Ministerstwa skarbu może narazić publiczność, posiadającą te monety, a zwłaszcza koła handlowe i przemysłowe na dość znaczne straty, Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie w myśl uchwały powziętej na ostatniem posiedzeniu plenarnem z dnia 27 listopada b. r. odniosła się do c. k. Ministerstwa skarbu z prośbą

---

47)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„De toute son âme", powieść przez René Bazin).

XXVII.

(Ciąg dalszy).

Dwa razy przewodniczący powtórzył pytanie, ale żaden muszkuł nie zadrgał w twarzy żołnierza. Zdawał się zupełnie obcy temu, co w około niego się działo, a tymczasem wszyscy obecni czekali, kiedy się otworzą te zamknięte usta.

Sekundy upływały. Pułkownik pochylał się na jedną, to na drugę stronę, porozumiewając się z oficerami w milczeniu tylko za pomocą wymownych gestów, po których łatwo było poznać, że oskarżony niekorzystne wywiera wrażenie.

Adwokat uznał za stosowne zapytać.:

— Panie prezydencie, ponieważ oskarżony upiera się przy swoim systemie milczenia, możeby ten człowiek, który go wychował, Eligiusz Madiot, dał nam potrzebne wyjaśnienia?

Eligiusz Madiot zbliżył się do trybunału; był w tej chwili tak samo biały na twarzy, jak jego włosy. Znajdował się w obecności swoich przełożonych, co zawsze budziło w nim głębokie poszanowanie. Starał się o ile tylko mógł przybrać postawę starego żołnierza, który tak długo uczciwie służył, który wie, jak się odpowiada przełożonym i niczego się nie boi. Ale ręce mu drgały; głos drżał także, gdy rzekł:

— Eligiusz Madiot, sześćdziesiąt sześć lat, czternaście lat służby, siedm kampanii, dwa wezwania do raportu, trzydzieści lat w fabryce Lemarié.

— Co wiecie o tej sprawie?

Stary zwrócił się do Antoniego. Po raz pierwszy oczy ich się spotkały; wzrok Antoniego ciągle był surowy, z wyrazem dzikiej stanowczości, bez śladu rozrzewnienia, ale mówił:! „Pilnujmy się, stryju Madiot! — ocalmy honor starej matki! Ja spełniłem mój obowiązek, a teraz, pilnuj się!" Eligiusz zrozumiał: „Trzeba ratować Henryetę!" pomyślał. Zwrócił się do sędziów i rzekł:

— Niewiem nic!

Śmiechy się odezwały. Kilku sędziów wzruszyło ramionami.

— Powiedźcie przynajmniej co myślicie o obwinionym — rzekł pułkownik. — Samiście go wychowali. Jakie wasze zdanie o nim?

Madiot podniósł rękę do góry, jakby składał przysięgę, popatrzył na biednego rekruta w jego klatce i odpowiedział:

— Chłopczysko nie wiele był wart, panie pułkowniku, ale ma serce!

— Niech pan da pokój, panie prezydencie, — wtrącił adwokat — świadek nie należał nigdy do inteligentnych, a teraz jest widocznie wyczerpany.

Spojrzenia pełne politowania, które towarzyszyły staremu Madiot, gdy wracał na swoje miejsce, wymownie świadczyły, jakie zdanie o nim miano: stary niedołęga, który sam nie wie co mówi.

Sprawa była osądzoną; reszta nikogo nie obchodziła. Oficer pełniący rolę oskarżyciela publicznego, wygłosił mowę bez zapału, w której prawie się tłómaczył, że musi wymagać kary śmierci, chcąc się zastosować do ostrości praw wojskowych. Ale przyznanie było całkowite, gwałt udowodniony, a ustawa wyraźna. Rozkładał ręce, uniewinniał, podając pijaństwo jako powód niepoczytalności, czuł się skrępowany pośród tego audytoryum, złożonego z samych wojskowych, którzy go tolerowali, ale zaledwie słyszeli co mówił, uciął nagle i usiadł, ocierając spocone czoło.

— Rozprawa zamknięta — rzekł przewodniczący. — Trybunał udaje się na naradę.

Antoni zdawał się nie spostrzegać nawet, że sędziowie jego powstawali, zabierając czapki, zadowoleni, że mogą choć na chwilę wyprostować członki zmęczone urzędową sztywnością i jeden po drugim wychodzili przez drzwi w głębi.

Żandarmi otworzyli furtkę, za którą Antoni był zamknięty; machinalnie prawie spełnił swoją powinność i wyszedł ze spuszczoną głową z sali. I nie widziano już stalowych oczów wpatrzonych w czerwoną firankę.

Gdy zniknął za drzwiami więziennemi, Marya odważyła się podnieść głowę i przesunęła się wzdłuż balustrady aż do miejsca, gdzie po drugiej stronie stał Eligiusz Madiot. Zawahała się chwilę, a potem z pokorą, obawiając się, aby jej nie odepchnięto:

— Panie — szepnęła — panie Madiot!

Po przez ramię spojrzał na Maryę, którą poznał, bo widywał ją czasami z Henryetą

— Jak jego osądzą, panie Madiot? Powiedz pan, że tylko na więzienie! Przecież go nie zechcą zabić?

Daremnie czekała odpowiedzi. Ze wzrastającem przerażeniem patrzyła na starego, który odwracał się w milczeniu, pochylając się ku ziemi.

Czyż to możliwe? Jakto! oni go skażą? Pan Madiot temu wierzył? Czyż nawet ten młody oficer z twarzą kobiety i ten drugi, na którego obliczu malowała się taka dobroć, czy i oni nawet nie będą mieli litości nad dwudziestoletnim chłopcem, który był pijany i nawet nie zranił pana Lemarié?

Siedziała skulona, przyparta do balustrady, czekająca choćby na słowo nadziei. Nie słyszała jak żołnierze formowali się w szereg; usłyszała dopiero głos sierżanta powołującego straż do broni i czuła, że każda żyłka, każdy nerw w niej drga boleśnie. Siedmiu oficerów zajęło swoje miejsca, ale tym razem stali z czapkami na głowie z lewą ręką na szabli. Starała się wyczytać z ich rysów, jaki będzie wyrok, ale wyraz twarzy wszystkich był jednakowy, poważny. Pułkownik przeczytał wstęp wymagany, potem odpowiedzi sędziów na zadane pytania, a nareszcie wyrazy nadto jasne i straszne swoją treścią:

„W skutek tego, rada skazuje Antoniego Juliusza Madiot, szeregowca z 93 pułku piechoty na karę śmierci, według paragrafu 223 ustaw sądu wojennego...."

Krzyk dał się słyszeć pośród obecnych, krzyk rozpaczy krótki, przeraźliwy, który skończył się jękiem przygłuszonym.

Trybunał już opuszczał salę. Pułkownik się zatrzymał, zmarszczył brew i chcąc zapytać służbowego sierżanta co się stało, unosił się na końcach palców, żeby spojrzeć po za wysoką balustradę.

— Panie pułkowniku — oznajmił sierżant — to jakaś kobieta upadła.

Rzecz była małej wagi. Na znak pułkownika sierżant zbliżył się do zemdlonej, leżącej na ziemi Maryi i kazał ją wynieść na dziedzinie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

o przedłużenie terminu, w którym miedziane monety zdawkowe mają wyjść zupełnie z obiegu. Jednakowoż Ministerstwo skarbu reskryptem z 9 grudnia b. r. zawiadomiło Izbę, że nie przychyliło się do jej prośby i że zarządzenie powyższe utrzymuje w mocy.

Zwraca się zatem uwagę kół kupieckich i przemysłowych, zwłaszcza ze względu na ruch przedświąteczny, że miedziane monety zdawkowe po 1 cencie i ½ centa z dniem 31 grudnia 1899 tracą zupełnie walor, że więc z tym dniem ustaje obowiązek Państwa do ich wymiany. Osoby, posiadające monety zdawkowe miedziane po 1 cencie i po ½ centa, nie powinny ich już dalej puszczać w obieg, lecz przedstawić wprost kasom rządowym do wymiany w nieprzekraczalnym terminie do 31 grudnia b. r.

— **W Związku naukowo-literackim** (Rynek 9) wygłosi dnia 21 b. m. dr. Kazimierz Rakowski odczyt „O stosunkach ekonomicznych i społecznych w Poznańskiem“.

— **Przemysł krajowy** popierać jest obowiązkiem każdego. Dzisiaj notujemy nowość, wprowadzoną w lwowskiej cukierni p. Kruszyńskiego, który postanowił używać na cukry ozdobnych pudełek krajowego wyrobu z fotografiami pomników i znakomitych budowli krajowych.

— **Pięćdziesięcioletni jubileusz** pracy zawodowej architekty p. Adolfa Kuhna. Członkowie Stowarzyszenia przemysłowego upoważnionych budowniczych we Lwowie obchodzili w dniu 16 b. m. rzadką uroczystość. Oto upłynęło 50 lat, jak architekt i budowniczy p. Adolf Kuhn rozpoczął swą pracę zawodową, którą przyniósł chlubę stanowi budowniczych. W uznaniu zasług jubilata urządziło Stowarzyszenie budowniczych bankiet w salach Towarzystwa strzeleckiego, na którym wręczono mu tableau z fotografij członków Stowarzyszenia, umieszczone w ramach rzeźbionych na staludze w stylu gotyckim.

Po przybyciu jubilata przemówił w serdecznych słowach przełożony Stowarzyszenia, a wzruszony jubilat podziękował za upominek i przygotowaną mu owacyę.

Podczas bankietu przemawiali pp.: Kamienobrodzki, Kędzierski, Rawski, Godowski, Lewiński, Śliwiński i Boublik.

— **Bankier** Zygmunt Gleitzmann z Krakowa, lat około 40, krępy, brunet, owalnej twarzy, o cienkim wąsie, czarnych bokobrodach, umknął po dokonaniu oszustw.

— **Wielką awanturę** w szynku Frankla pod l. 41 ul. Leona Sapiehy, z powodu odmówienia trunków, wyprawił pijak Jan Nikiel, porozbijawszy talerze i 5 szyb, wartości 5 zł.

— **Aresztowano** małżonków Kotulińskich, grajzlerników z ulicy Ormiańskiej, u których oprócz win, soków, bielizny z różnymi znakami, zakwestyonowano także kosztowną złotą bransoletę z miniaturowym zegarkiem.

— **Przytrzymano** notowanych Piotra Nowickiego i Józefa Rogalskiego na sprzedaży 28 sztuk łyżeczek i widelców różnego fasonu, pokradzionych z restauracyj.

— **Przeciw zamarzaniu szyb.** W porze zimowej zamarzają szyby w oknach, co szczególniej dla kupców jest niedogodne. Przeciw temu podają dzienniki niemieckie następujący sposób: Bierze się 55 gramów gliceryny i rozpuszcza się w litrze rozcieńczonej niedenaturowanej okowity (63 części wody a 37 części okowity). Skoro mieszanina ta stanie się czystą jak woda, wyciera się wewnętrzną stronę szyby miękką szmatą sukienną lub płócienną, zmoczoną w tym płynie i czeka się, dopóki szyba nie wyschnie. Przez to zapobiega się nietylko zamarznięciu, ale i t. zw. „poceniu się“ szyb.

— **Wojskowy zbieg** rossyjski, Fieodor Kirejew, został w Krakowie przytrzymany. Kirejew służył przy straży pogranicznej w Michałowicach, a pochodzi z gubernii symbirskiej. Aresztowany oświadczył, że źle się z nim obchodzono w wojsku i dla tego uciekł.

— **Choroba Lwa Tołstoja.** Wbrew zapewnieniom dzienników petersburskich, gazety moskiewskie donoszą, iż stan zdrowia hr. Tołstoja jest bardzo groźny. Dotkliwe bole to zwiększają się, to zmniejszają. Serce bije słabo, chory jest niezmiernie osłabiony i nie może się o własnej sile poruszać.

— **Goście zagraniczni w Poznańskiem.** W zamku rydzyńskim, rezydencyi ordynata ks. Augusta Sułkowskiego, bawi obecnie liczne grono członków arystokracyi belgijskiej, między innemi: hrabina Le Boucq de Beaudignies, baronowa Helena de Thier de Skeurrère, baron de Woot de Jannié, wicehrabia Adrien de Kerkhove D'ousselghem, Ernest Vermeulin de Mianoye, hrabia Jerzy Vilain XIV, hrabia Le Boucq de Beaudignies, Emil Vaës.

— **Wychodźtwo do Ameryki.** Wedle sprawozdań urzędu emigracyjnego w Waszyngtonie, przybyło w ostatnich czterech miesiącach do Stanów Zjednoczonych 115.276 wychodźców europejskich, czyli o 30.544 więcej, niż w takim samym okresie roku zeszłego.

— **Ofiary Kanibalów.** Z Waszyngtonu donoszą do *Köln. Ztg.*: Przybyły z Australii parowiec „Warino“ przywiózł wiadomość, że w posiadłościach niemieckich w Nowej Pomeranii na archipelagu Bismarcka ludność miejscowa napadła na handlarza niemieckisgo Metza i czterech jego towarzyszy, wymordowała ich i wyprawiła sobie z nich ucztę. Wiadomość o tym napadzie przez Kanibalów przypomina katastrofę, jaka dotknęła przed trzema laty austro-węgierską marynarkę na wyspie oceanu Spokojnego. Dnia 10 sierpnia 1896 r. oddział okrętu „Albatros“ został podczas wycieczki naukowej na wyspie Guadalcanar napadnięty przez ludność miejscową, przyczem geolog Henryk baron Foullon, kadet okrętowy Armand de Beaufort i dwóch marynarzy utraciło życie. Nowa Pomerania, największa wyspa archipelagu Bismarcka zamieszkałą jest przez Melonesów, należących do ludożerczego plemienia Papua.

— **Ze Stryja.** Pod protektoratem pp. Marcelowej Manasterskiej, Alfredowej Hinze, Michałowej Onyszkiewiczowej, Karolowej Petelenzowej, Stanisławowej Majewskiej, Justynowej Czapelskiej, Grzegorzowej Macintoschowej i Kazimierzowej Niedzielskiej odbył się w niedzielę w sali resursy, na dochód pogorzelców, wielki koncert. Wstępne słowo wypowiedział ks. Massalski, poczem ukazała się na estradzie koncertowej ulubiona spiewaczka operowa p. Camilowa. Odspiewała nam wielką aryę z klejnotami z „Fausta“ Gounoda. Oklaskom niebyło końca. P. Kazimierz Niedzielski z panną Wandą Głuszkiewiczówną odegrali prześlicznie na cztery ręce Paderewskiego „Tatra-album“; p. Ferdynand Plecity, ze Lwowa, odegrał nam na skrzypcach aryę z „Traviaty“ Verdiego. Piękna gra jego formalnie rozentuzyazmowała publiczność. Akompaniował mu dzielnie profesor Lewiński. Następnie pojawiła się na estradzie, piękna i sympatyczna Lwowianka panna Adela Rollówna i odegrała poloneza Chopina. Artystyczna gra sympatycznej koncertantki pozostanie dla nas miłem wspomnieniem. Koncert zakończono żywym obrazem, przedstawiającym „Pożogę“ Grottgera.

Notatki literacko-artystyczne.

Jubileusz Sienkiewicza. Komitet obchodu jubileuszowego Henryka Sienkiewicza zamieszcza w dziennikach warszawskich następującą odezwę:

Przed dwoma laty grono wielbicieli Henryka Sienkiewicza powzięło myśl uczczenia dwudziestopięcioletniej nad wyraz płodnej i pełnej chwały, jego pracy. Wówczas wszakże mistrz nasz, zapatrzony w wielkie dzieło, które wypełniało mu duszę: w pomnik naszego wieszcza, powstrzymał te zamiary.

Obecnie nadeszła chwila, aby dać wyraz wdzięczności, jaką odczuwa każde polskie serce na wspomnienie jego imienia. Toż samo więc grono, za pośrednictwem Stefana ks. Lubomirskiego, wystąpiło do władzy z podaniem o zatwierdzenie „komitetu jubileuszowego Henryka Sienkiewicza“ z prawem zbierania składek, celem złożenia mistrzowi daru w postaci mniejszej lub większej nieruchomości. Generał-gubernator warszawski, książę Imeretyński, po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych, raczył pozwolić na utworzenie rzeczonego komitetu. Jednocześnie odezwą swoją z dnia 11 listopada 1899 roku na imię Stefana ks. Lubomirskiego książę zatwierdził niżej wymienione osoby w charakterze członków owego komitetu:

Ks. biskup Ruszkiewicz, dr. Karol Benui, ks. Zygmunt Chełmicki, Feliks hr. Czacki, Władysław Czosnowski, dr. Teodor Dunin, Franciszek Ejsmond, Maryan Gawalewicz, Aleksander Kłobukowski, Tadeusz Kowalski, Adam hr. Krasiński, Stefan ks. Lubomirski, Edward Lubowski, Kazimierz Obrębowicz, Hipolit Wawelberg i Julian Wieniawski.

Komitet, zebrawszy się dnia 2 b. m. w mieszkaniu ks. biskupa Ruszkiewicza, wybrał na swego przewodniczącego ks. biskupa Ruszkiewicza, na jego zastępcę Stefana ks. Lubomirskiego, na skarbnika p. Juliana Wieniawskiego, na sekretarza p, Edwarda Lubowskiego.

Obecnie komitet odwołuje się do wielbicieli talentu Henryka Sienkiewicza o nadsyłanie składek na uczczenie jego pracy przez powyżej określony dar.

Nie chodzi tu o wynagrodzenie mistrza, bo na to nas nie stać, ale o złożenie widomego dowodu, że umiemy uczcić chlubę naszą, tudzież, iż pragniemy, aby kiedyś, po najdłuższych latach, strudzony pracą, zażył spokoju, wolny od trosk doczesnych.

Składki przesyłać można już to na ręce członków komitetu, już osobom, szczególnie na ten cel od komitetu upoważnionym, oraz redaktorom pism krajowych. Wszyscy oni będą zaopatrzeni w odpowiednie listy.

Wielcy pisarze są niby słońca, które zapala Opatrzność, aby świeciły narodom i ogrzewały je. Z ich talentu tryska na nie zarówno blask chwały, jak źródło zdrowia i życia. Takiem słońcem wśród nas jest Henryk Sienkiewicz. Ćwierć wieku ubiegło, odkąd złoty jego pług jął orać polską niwę literacką, a mistrzowska ręka siać szczodrze duchowe ziarno. Dziś imię jego rozbrzmiewa po całym świecie. Tłómaczony na wszystkie niemal języki, liczy wielbicieli na miliony. W nas jednak, oprócz uwielbienia, porusza jeszcze najtkliwsze struny wdzięczności za to, czem, kiedy i jak nas karmił.

Prezes komitetu † *K. Ruszkiewicz.*
Sekretarz *Ed. Lubowski.*

W Warszawie przedstawiono nową sztukę Graybnera i Prażmowskiego p. t.: „Rothhornówna“. Powodzenie nie dopisało; jest to sztuka tendencyjna, której tezę stanowi asymilacya żydów. Krytyka zarzuca jej wielką niezręczność sceniczną, brak akcyi i prawdziwych, z życia wziętych charakterów. Sztukę grano świetnie, a benefisanta i jubilata, jednego z autorów, artystę Prażmowskiego witano owacyjnie i serdecznie.

Konkurs na powieść. „Biblioteka dzieł wyborowych“ w Warszawie ogłasza konkurs na powieść polską, historyczną lub obyczajową, nie krępując autorów wyborem tła lub formy, lecz ograniczając jedynie sposób opracowania o tyle, żeby każdy utwór nadesłany: 1. mógł stanowić odpowiedni pokarm duchowy dla rodzin polskich; 2. ażeby objętość jego nie była mniejszą od jednego tomu „Biblioteki“; 3. żeby nie był przedtem nigdzie drukowany.

Na cel konkursu wydawnictwo „Biblioteki dzieł wyborowych“ przeznacza sumę 2000 rubli, które rozdzielone będą na 5 nagrody w wysokości 1000, 600 i 400 rsb. — Nagrodę pierwszą otrzyma powieść nietylko względnie najlepsza z nadesłanych, ale zasługująca w ogóle na wyróżnienie, jako utwór pierwszorzędnej wartości. Celem zaś zapewnienia możliwie jak największej bezstronności wyrokowi sądu konkursowego, sąd ten będzie podwójnym, a mianowicie będzie polegał na opinii redakcyi i na głosowaniu czytelników.

Prace, wyróżnione wzmianką zaszczytną, ogłoszone zostaną za opłatą 200 rubli.

W razie gdyby powieść nagrodzona pierwszą, drugą lub trzecią nagrodą, zajęła więcej niż dwa tomy „Biblioteki“, autor jej otrzyma za tomy następne dodatkowe honoraryum, w stosunku 200 rubli od tomu.

Autorom powieści wszystkich wyżej wymienionych kategoryj służy prawo drugiego, po pięciu latach, wydania w jakiejkolwiek innej formie.

Termin nadsyłania rękopisów z odpowiednim znakiem i takimże znakiem na kopercie, zawierającej nazwisko i adres autora, oznacza się na dzień 1 lipca 1900 r.

W razie, gdyby ogólny poziom dzieł nadesłanych okazał się niedostatecznym, komitet redakcyjny będzie miał prawo termin ten przedłużyć.

„Tygodnik ilustrowany“ poświęcił ostatni swój numer działalności artystycznej Leona Wyczółkowskiego. Jest to zatem nowy numer „malarski“ w szeregu już wydanych i zapowiedzianych na przyszłość przez *Tygodnik*. Z zamieszczonych prac L. Wyczółkowskiego wymieniamy: „Portret własny“, szereg studyów (studya w słońcu), „Satyra malującego“, „Szkic do krokieta“, „Sarkofagi“ i kilka portretów (J. Kossaka, H. Sienkiewicza i prof. Rydygiera). O działalności malarskiej Wyczółkowskiego pisze w *Tygodniku* p. St. Roman Lewandowski.

„Mały Światek“, czasopismo ilustrowane dla dzieci i młodzieży, tak poczciwie i zacnie redagowane w ciągu długich trzynastu lat, zasługuje na szczere poparcie, daje bowiem zawsze dla młodzieży strawę duchową pożyteczną, przybraną w formę dla maluczkich ponętną i zajmującą. Numer gwiazdkowy, który świeżo opuścił maszyny drukarskie, przedstawia się nadzwyczaj korzystnie. Pełno w nim udatnych wierszyków, opowiadań, nut, łamigłówek, a wszystko ilustrowane starannie.

Dobrzeby było, gdyby tak doświadczona redaktorka, jaką jest p. Anna Lewicka, wydała odezwę do swoich czytelników, wzywającą ich do złożenia po kilka centów na pomnik Mickiewicza. *Mały Światek* posiada małych przyjaciół sporo, więc i ta lista składek byłaby obfitą i rozrzewniającą.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś we środę po raz pierwszy „Jeszcze raz“, komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga, w przekładzie M. Sahorowskiego.

We czwartek po raz szósty „Lalka“, operetka w 3 aktach Audrana.

W piątek ostatnie przedstawienie przed świętami. Po raz drugi „Jeszcze raz“, komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga, tłóm. M. Sachorowskiego.

W sobotę z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatr zamknięty.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Sybir“, sztuka w 4 aktach Józefa Maskoffa.

W niedzielę wieczorem o pół do 8 „Lalka“, operetka w 3 aktach a 4 odsłonach Audrana.

W poniedziałek po południu o pół do 4 na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej „Noc w Wenecyi“ opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W poniedziałek wieczorem o pół do 8 na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej po raz trzeci „Jeszcze raz“, komedya w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga.

We wtorek po południu o godzinie pół do 4 „Miejsca kobietom!“, komedya w 4 aktach Valabrègue i Hennequin.

We wtorek wieczorem o godzinie pół do 8 „Boccacio“, opera komiczna w 3 aktach Fr. Suppégo.

We środę po południu o godz. pół do 4 „Nietoperz“, opera komiczna Straussa.

We środę wieczorem o godzinie pół do 8 po raz trzeci „Debiutantka“.

We czwartek po raz ósmy „Lalka“, operetka 3 aktach, 4 odsłonach Audrana.

W piątek (wznowienie) „Król Lear“, tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Zawadzkim roli tytułowej.

W nauce:

„Synowa“, komedya w 3 aktach pp. Carré i Bilhaud;

„Colinette“, komedya w 4 aktach Juliusza Lenotre i Gabryela Martin.

„Kordyan“, poemat historyczny Juliusza Słowackiego.

„Karyera“, komedya w 3 aktach A. Hermanta.

„Dolli“, komedya w 3 aktach ze szwedzkiego Hen. Chriestiernsona w przekładzie M. Sachorowskiego.

Z Izby sądowej.

(Proces prasowy).

Lwów, 20 grudnia.

(ik) W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia trybunału, w toku sprawy p. Wachnianina, oskarżyciel prywatny opowiedział między innemi, że p. Albin Biliński usiłował przed rozprawą pośredniczyć pomiędzy oskarżycielem a oskarżonym. P. Wachnianin jednak, chociaż nie żąda ukarania nikogo, nie może zadowolić się prostem zaprzeczeniem p. Breitera i musi dążyć do zupełnego wyświetlenia w sądzie sprawy tej plotki, która była tak ciężką dla niego krzywdą, oraz wykazania bezpodstawności zarzutu, jest bowiem profesorem, a zatem przewodnikiem młodzieży.

Następnie zadawali pytania i składali oświadczenia obaj oskarżeni. P. Łucyk tłómaczył się tem, te odpowiedzialność jego za redakcyę *Hałyczanina* jest tytularną, a on nie wiedział o umieszczeniu artykuliku; p. Breiter zaś tem, że nie myślał w owej notatce o p. Wachnianinie i przytaczał, że notatka ta mówi o „pośledelegacie“, a p. Wachnianin w marcu r. 1893 był wprawdzie delegatem w sprawie teatru ruskiego w Samborze. ale posłem jeszcze nie był.

Następnie przesłuchano p. Maniewskiego, do którego — obok p. Wachnianina — owa notatka *Monitora* właśnie się odnosiła, Nie wie on zgoła nic o czemś podobnem, jak to, o czem pisał *Monitor*, a co powtórzył *Hałyczanin*. Widział p. Wachnianina raz wieczorem w Samborze w cukierni w r. 1893, ale nigdy z nim o czemś podobnem nie mówił.

Również właściciel owej cukierni w Samborze p. Horwath nic nie wie o tem, co notatka *Monitora* zarzucała p. Wachnianinowi.

Także ówczesny prezydent sądu w Samborze p. Sahanek, który był owego wieczoru w marcu r. 1893 z p. Wachnianinem w cukierni, przesłuchany jako świadek, zaprzeczył, jakoby wydarzenie, opisane w *Monitorze*, miało miejsce i jakoby on, świadek, opowiadał taką pogłoskę.

Dalej przesłuchiwano świadków pp. prof. Grabowicza i notaryusza Sawczyńskiego Hilarego.

Dzisiaj rozpoczęła się rozprawa wnioskami stron. Oskarżony Łucyk upraszał trybunał o zawezwanie świadka p. Albina Bilińskiego, w celu sprostowania niektórych wczorajszych zeznań p. Wachnianina co do oskarżonego mianowicie co do tego, jakoby p. Łucyk był informatorem p. Breitera, — oraz wniósł o ukaranie dr. Greka za to, iż mówiąc o oskarżonym, wyraził się wczoraj, iż p. Łucyk „po za redakcyą napada na cudzą cześć“.

Dr. Sołowij sprzeciwił się tym wnioskom, natomiast wniósł o zawezwanie na świadka dr. Aleksandra Czołowskiego, który ma potwierdzić okoliczności, naprowadzone przez p. Wachnianina co do jego rozmowy z p. Bilińskim a mianowicie, że p. Biliński otrzymał od pana Breitera stanowczą informacyę, że zmistyfikował go p. Łucyk.

Oskarżony Breiter żądał ukarania dr. Roińskiego za to, iż w czasie rozprawy, mówiąc o nim, użył onegdaj wyrażeń obrażających.

Po ożywionej polemice stron, trybunał udał się na naradę i odrzucił wszystkie wnioski, z wyjątkiem wniosków o powołanie świadków pp. Bilińskiego i Czołowskiego.

Następnie przesłuchiwano świadka p. Łopatyńskiego, aptekarza, którego brat jest artystą teatru ruskiego. Stwierdza on, iż chcąc dojść prawdy w sprawie p. Wachnianina, dowiedział się, że

opowieść, zawarta w *Monitorze*, była jedną z czczych plotek, jakie często krążyły za kulisami. Świadek nie wiedział pierwotnie, że tu chodziło o pp. Maniewskiego i Wachnianina.

Pan Wachnianin wypytuje świadka szczegółowo, chcąc dojść źródła pogłoski, odpowiedzi świadka nie dają jednak dostatecznych wyjaśnień. P. Wachnianin stwierdza, że mówiono mu prywatnie, iż plotka taka krążyła w Samborze jeszcze przed notatką *Monitora*, — mimo to utrzymuje on oskarżenie z powodu powtórzenia drukiem nieprawdziwej plotki. Na tem sprawę p. Wachnianina na razie przerwano aż do stawienia się zawezwanych świadków, a trybunał przystąpił do rozpatrywania oskarżenia, wniesionego przez dr. Tadeusza Sołowija przeciw p. Breiterowi o zbrodnię oszczerstwa.

Osk. Breiter stawia szereg wniosków, celem przeprowadzenia dowodu prawdy co do zarzutów, poczynionych dr. Sołowijowi w *Monitorze*. Oskarżony wydobywa spory plik aktów, tyczących się likwidacyi Banku włościańskiego a mających udowodnić rzekome nadużycia. Na zapytanie przewodniczącego o ile w każdej z poruszonych przez oskarżonego spraw ponosi winę dr. Sołowij, oskarżony odpowiada: „O tyle, że powinien był wiedzieć o nich, a siedział cicho.“ P. Breiter podnosi, że w likwidacyi wykryto — jak mają dowodzić listy p. Stapińskiego do dyr. Zgórskiego — wiele pomyłek buchalterycznych, a dr. Sołowij o nich wiedział i czasem nawet przeciw nim protestował.

Wprawdzie przewodniczący zwracał uwagę, że większość faktów zdarzyła się przed czasem nim dr. Sołowij został zaproszony do obywatelskiego komitetu dla przyspieszenia likwidacyi i że dr. Sołowij jako członek tego komitetu nie miał ingerencyi na takie sprawy jak buchalterya instytucyi i t. p. — jednak oskarżony był zdania, że dr. Sołowij powinien był zbadać zarzuty, podnoszone przez *Monitora*.

Rozprawa trwa dalej.

Na chwilę powrócono do poprzedniej sprawy i przesłuchano dr. Czołowskiego, który się zjawił w sali, a świadek ten zeznał, że interweniował wprawdzie u p, Wachnianina, a właściwie u jego żony na korzyść p. Breitera, ale czynił to z własnej inicyatywy. Przytem wymienił istotnie nazwisko p. Łucyka, jako informatora, dlatego, bo takie pogłoski o jego uszy się obiły.

Następnie dr. Grek oświadczył się na wnioski oskarżonego, sprzeciwiając się ich dopuszczeniu, gdyż byłoby to przewlekaniem i sprowadzeniem na obce tory procesu.

Głosy publiczne.

Komitet wykonawczy loteryi fantowej, urządzonej na pokrycie kosztów restauracyi kościoła polskiego w Wiedniu, III. Rennweg 5 a, pozwala sobie oznajmić, że ciągnienie powyższej loteryi nastąpi nieodwołalnie w niedzielę, dnia 31 grudnia b. r., i prosi, by z tego powodu wszelkie należytości za zatrzymane a dotąd niezwrócone losy najpóźniej do dnia 30 grudnia r. b. na ręce tegoż komitetu nadesłane zostały, gdyż w przeciwnym razie losy do tego dnia nie zapłacone, lub niezwrócone, w myśl istniejących przepisów loteryjnych od losowania wyłączone będą.

Lista ciągnienia ogłoszoną będzie w dziennikach krajowych.

Komitet wykonawczy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej żelazna Stryj-Chodorów.

Nowa ta kolej, która w najbliższych dniach, bo już 22 b. m, oddaną zostanie do publicznego użytku, tworzy ostatnie ogniwo łańcucha dróg żelaznych, wybudowanych w ostatnich latach w naszym kraju, a łączących bezpośrednio i najkrótszą drogą wschodnią część Galicyi z koleją beskidzką, a tem samem przez Węgry z morzem Adryatyckiem. Punkt wyjścia tego łańcucha kolei jest Stryj, a punkt końcowy Tarnopol, a składają się nań linie Stryj-Chodorów, Chodorów-Podwysokie i Podwysokie-Tarnopol.

Kolej Stryj-Chodorów wychodzi od wschodniej strony stacyi Stryja, bieży na długość 2 klm. równolegle z koleją Stryj-Lwów, w którem to miejscu zwraca się na południe ku rzece Stryjowi, na której wybudowano most o pięciu przęsłach po 45 m. rozpiętości. Dziko i w kilku ramionach płynąca rzeka wymagała w tem miejscu bardzo rozległych robót regulacyjnych i oprócz wyż wymienionego mostu głównego znajdują się tam jeszcze trzy mosty inundacyjne po 20 m. rozpiętości.

Po przejściu rzeki Stryja zatacza kolej łuk w kierunku wschodnim, przy końcu którego leży przystanek osobowy Wierczany. Ztąd dąży trasa w prostej linii do stacyi Chodowic, leżącej przy klm. 11, licząc od Stryja. Stacya Chodowice posiada ważne znaczenie dla całej okolicy, leżącej między rzekami Stryjem i Świcą na której to przestrzeni rozsiane są w trzech szeregach liczne włości i znajdują się znaczne obszary lasów. Niezmieniając prawie prostego wschodniego kierunku, kolej biegnie dalej po wyżynie między rzeką Stryjem a potokiem Żerawą do następnej stacyi Hnizdyczów-Kochawina.

Już z daleka przed tą stacyą widnieje wysoka wieżyca pięknego kościoła kochawińskiego, gdzie rok rocznie tysiące pątników szuka pociechy i pomocy u cudownego obrazu Matki Boskiej. Stacya oddalona jest od kościoła zaledwie 1 klm.; obszerna weranda przy dworcu stacyjnym obliczoną jest na pomieszczenie większej liczby podróżnych, a nie ulega żadnej wątpliwości, że liczba pielgrzymów, którą już dotychczas w niektóre dni świąteczne na tysiące liczono przez udogodnienie i ułatwienie komunikacyi bardzo się wzmoże.

Od stacyi Kochawiny przyjmuje kolej kierunek północno-wschodni, bieży na wyżynie między rzekami Stryjem i Dniestrem, zkąd roztacza się daleki i bardzo piękny widok na równinę obu tych rzek i zniża się w końcu w klm. 29 do doliny Dniestru, gdzie położona jest stacya dla miasteczka Żydaczowa. Oddaloną jest ona około 1·5 klm. od miasteczka, połączenie zaś dworca z miastem tworzy częściowo nowo wybudowana droga dojazdowa.

Od Żydaczowa przyjmuje linia kolejowa kierunek wschodni i przerzyna na długość blisko 6 klm. sławne pastwiska dniestrzańskie, gdzie rok rocznie ogromne stada wołów się wypasają. W klm. 34·5 przechodzi kolej przez Dniestr, na którym zbudowany jest most żelazny o dwu otworach po 45 m. i jednym otworze o 82 m. rozpiętości. To wielkie przęsło, pod którem Dniestr w całej swoj formalnej szerokości przepływa, obliczono już dla przyszłej nawigacyi, a prowadzona obecnie przez Rząd kosztem skarbu Państwa i kraju regulacya Dniestru, pozwala się spodziewać, iż w niedługim czasie i na Dniestrze okręta się pojawią. Tak przed, jak i za mostem dniestrowym rozmieszczonych jest kilka mostów inundacyjnych o 30 m. i 15 m. rozpiętości, w celu przepuszczenia wielkich wód, które tu nieraz na szerokość przeszło 3 klm. się rozlewają. Po przejściu Dniestru wznosi się poziom kolei łagodnie na wyżynę między Dniestrem i potokiem Ługiem przecina lasy chodorowskie i łączy się z koleją czerniowiecką w gminie Dobrowlany, zkąd równolegle z tą ostatnią biegnie aż do stacyi Chodorowa.

Cała kolej ma długości 41·4 klm., budowa jej trwała rok jeden, co w obec licznych i z wielkiemi trudnościami przeprowadzonych fundamentowań mostów na Stryju i Dniestrze stało się bardzo prędko. Budynki stacyjne przedstawiają się bardzo okazale i są z pewnym komfortem i smakiem urządzone. Ogólne koszta budowy, w które wchodzą także wydatki na częściowe rozszerzenie istniejących stacyj w Stryju i Chodorowie obliczone są na 3,140.000 zł., czyli okrągło 76.000 zł. na 1 klm. Dla przeprowadzenia budowy utworzone zostało przez Ministerstwo kolei c. k. kierownictwo budowy kolei z siedzibą we Lwowie. Na czele tej władzy kolejowej stoi inspektor p. Sydon Loret, który kierował także budową linii Chodorów-Podwysokie, a przy budowie linii Stanisławów Woronienka był zastępcą kierownika budowy.

Z personalu rządowego czynnymi byli w biurze centralnem we Lwowie pp.: Maurycy Loebenstein, starszy komisarz budowy, jako zastępca szefa; Jan Bitterlich, starszy komisarz budowy, jako referent działu architektonicznego; Henryk Weitraub, starszy komisarz budowy dla budowli podtorowych; Karol Robel, komisarz budowy, dla budowli działu maszynowego i żelaznych konstrukcyj mostów; Leon Kaczyński, komisarz budowy, dla robót geometrycznych. Komisarzem wykupna gruntów jest koncepista wykupna gruntów p. Kazimierz Hemmerling, któremu dodany koncepista dr. Witold Sienkiewicz.

Dział rachunkowy prowadzi rewident p. Karol Adler. Bezpośredni nadzór i kierownictwo budowy w poszczególnych losach wykonywali: w losie pierwszym od Stryja do Chodowic starszy komisarz budowy p. Stanisław Kaiser, w losie drugim od Chodowic do Kochawiny komisarz budowy p. Sauberberg, w losie trzecim od Kochawiny do Żydaczowa adjunkt budownictwa p. Wincenty Wodiczka, w losie czwartym od Żydaczowa do Dniestru komisarz budowy p. Józef Goldenberg i w losie piątym dla budowli na Dniestrze i budowy przestrzeni aż do stacyi Chodorowa starszy komisarz budowy p. Marcin Słowik.

Jako przedsiębiorcy wykonali budowy w losie pierwszym i piątym spółka pp. Schloss i Halpern, w losie drugim i trzecim p. Bronisław Słonecki i w losie czwartym pp. Karol i Emanuel Tauber.

Stosunki handlowe Królestwa Polskiego z Austryą. W sprawie stosunków handlowych Królestwa Polskiego z Austryą, generalny konsulat austro-węgierski zbiera materyały, które komunikuje władzom w Wiedniu. W raporcie listopadowym znajduje się tabela porównawcza, wykazująca, zkąd i ile maszyn rolniczych sprowadzono w roku 1898. Zastanawia w niej niezwykle mały współudział konkurencyi austryackiej. Czemu to przypisać należy? Zapytywani o to przez konsulat kupcy, jednomyślnie stwierdzili, że rolnicy w Królestwie wyrobów austryackich nie znają, gdyż fabrykanci austryaccy nie zarzucili na Rossyę sieci agentur, ani komiwojażerów, nie biorą udziału w licznych konkursach na maszyny rolnicze.

Gdyby tych warunków dopełniono — utrzymują dalej kupcy — fabryki maszyn rolniczych w Austryi mogłyby liczyć na odbyt wśród ziemian w Królestwie, gdyż wyroby austryackie zupełnie odpowiadają miejscowym potrzebom. Sprawozdanie konsulatu zwraca nadto uwagę, że należałoby zawiązać stosunki z syndykatami i towarzystwami rolniczemi w Grodnie, Kaliszu, Kielcach, Radomiu, Kownie, Lublinie, Siedlcach, Wilnie — a wreszcie z leżącym po za granicą działalności konsulatem mińskim, który swoje potrzeby w tym kierunku zaspakaja w Wilnie.

Konsulat uważa rynek warszawski za niezmiernie ważny dla austryackich fabrykantów maszyn, jest on bowiem źródłem dla całej Rossyi.

Obecna chwila, zdaniem konsulatu, jest bardzo właściwa do zawiązania stosunków handlowych między fabrykami maszyn rolniczych w Austryi a Rossyą, gdyż popyt na maszyny w bieżącym roku, w porównaniu z rokiem ubiegłym, wzrósł dwukrotnie. do tego stopnia, że nie wszystkie żądania mogły być zaspokojone.

Wiedeń, 20 grudnia. Spirytus niezmieniony 19·60 do —·—. Tendencya bez ochoty, Nafta galicyjska 19·75 do 20.25. Cukier surowy 11·95 do —·—. Tendencya słaba.

Wiedeń, 20 grudnia. Targ zbożowy.

Pszenica na wiosnę 8·11 do 8·13; — na maj-czerwiec —·— do —·—.

Żyto na wiosnę 6·78 do 6·79; — na maj czerwiec —·— do —·—.

Kukurudza na maj-czerwiec 1900 r. 5·28 do 5·29.

Owies na wiosnę 5·39 do 5·40.

Rzepak na styczeń-luty 1900 roku —·— do —·—; na sierpień-wrzesień 11·85 do 11·95.

Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 1900 roku 32·50 do 33·50.

Tendencya: spokojna.

Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 20 grudnia. Targ zbożowy

Pszenica na kwiecień 1900 roku 7·94 do 7·95, — na październik 8·00 do 8·01.

Żyto na kwiecień 1900 r. 6·46 do 6·47.

Owies na kwiecień 1900 r. 5·06 do 5·08

Kukurudza na maj 1900 r. 4·99 do 5·—.

Rzepak na sierpień 1900 r. 11·80 do 11·90.

Oferty na pszenicę: dostateczne.

Chęć kupna: mierna.

Tendencya: spokojna.

Pogoda: mróz.

Berlin, 20 grudnia. Banknoty austryackie 169·30. Spirytus 46·50.

Paryż, 20 grudnia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 99·37. Mąka (typ „Fleru de Paris“ zaprowadzony od 1 września b. r.) 24·25.

Frankfurt, 20 grudnia. (Zamknięcie giełdy). Austr. Kredyty 230·50, koleje państwowe 136·50, Alpiny —·—, Disconto 189·40, Laura 249·20.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12·10 do 12·15, loco Ołomuniec 11·45 do 11·55, loco Berne-Wiedeń 11·55 do 11·65, za styczeń loco Aussig 12·12½ do 12·17½, cukier w kostkach prima 43·37½ do 43·50, sekunda 43·12½ do 43·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19·— do 19·10. Nafta kaukazka transito Tryest 6·— do 6·25, galicyjska przeźroczysta 20·25 do 20·75.

Targ zbożowy.

Lwów, 20 grudnia. Pszenica gotowa 7·25 do 7·50, pszenica na termina 6·75 do 7·25, żyto gotowe 5·75 do 6·—, żyto na termina 5·50 do 5·70 owies obroczny gotowy 5·20 do 5·60, owies na termina 5·— do 5·25, jęczmień pastewny 5·— do 5·50, jęczmień brow. 6·— do 7·—, groch do gotowania 6·75, do 9·— wyka 4·40 do 4·80, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, hób —·— do —·—, bobik 4·50 do 4·60, hreczka 7·— do 7·20, koniczyna czerwona galicyjska 55·— do 70·—, biała 30·— do 45·—, tymotka 15·— do 18·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 5·90 do 6·10, nowa 5·60 do 5·75, chmiel stary 25·— do 45·—, nowy za 65 kilo —·— do —·—, rzepak 11·— do 1150, groch pastewny 5·50 do 6·—.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 15·60 do 17·—, na termin 16·75 do 17·25, warranty —·— do —·—.

Kraków: pszenica biała 7·40 do 8·75, czerwona —.— do —·—, żółta —·— do —·—, żyto 6·35 do 7·—, jęczmień browarny 6·50 do 7·25, jęczmień na kaszę 5·75 do 6·20, owies stary 5·50 do 5·80, nowy —·— do —·—, groch 8·50 do 12·—, fasola 7·— do 10·50, rzepak —·— do —·—, hreczka 7·— do 8·50.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj o godzinie 1 z południa odbyła się pod przewodnictwem Najj. Pana blisko dwugodzinna Rada koronna, w której wzięli udział wszyscy członkowie gabinetu. Po tej konferencyi P. Przewodniczący w Radzie Ministrów hr. Clary przyjęty został przez Monarchę na osobnej audyencyi.

Chwilowo uważają sytuacyę za niezmienioną — jakkolwiek po wczorajszej audyencyi hr. Clarego u Najj. Pana rozeszła się pogłoska, że cały gabinet podał się już do dymisyi: urzędownie pogłoski tej nie potwierdzono.

Wczorajsza *N. Fr. Presse* uderzyła w artykule wstępnym w sposób niesłychanie gwałtowny na Polaków, z powodu znanej rezolucyi, uchwalonej przez Koło polskie. „Rezolucya Koła polskiego — pisze wspomniany organ — jest najzuchwalszem wyzwaniem wszystkich austryackich ludów.“ Artykuł ten *N. Fr. Presse* wywołał w Kole polskiem — jak donosi wiedeński korespondent *Czasu* — ogromne oburzenie, tem bardziej, że *N. Fr. Presse* całkiem otwarcie podaje jako powód nieustannego obsypywania obelgami narodu polskiego to tylko, iż Koło polskie nie zgodziło się na żądanie rozbicia większości.

Dzienniki wyrażają przypuszczenie, że dzisiejsze posiedzenie Izby posłów będzie ostatniem przed świętami Bożego Narodzenia. Według wiedeńskiego korespondenta *Czasu*, mówią w kołach parlamentarnych, że wszystkie Sejmy krajowe będą po świętach Bożego Narodzenia zwołane na krótkie sesye dla uchwalenia prowizoryów budżetowych. Sesye główne zwołane być mają w styczniu.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand obchodził w poniedziałek 36 rocznicę Swych Urodzin, a przy tej okazyi otrzymał niezliczone mnóstwo gratulacyj telegraficznych i listownych.

Dyrektor kancelaryi gabinetowej Najj. Pana, radca stanu Braun, z okazyi przejścia w stan spoczynku otrzymał, jak się dowiaduje *Fremdenblatt*, brylanty do wielkiej wstęgi orderu Leopolda. Jako jego następcę wymieniają posła austryackiego w Belgradzie, Schiessla.

W nowej pruskiej Izbie deputowanych, zwołanej na 9 stycznia r. p., tak się przedstawiają liczebnie pojedyncze stronnictwa: konserwatyści liczą 141 członków, centrum 100, narodowi liberałowie 73, wolnokonserwatywni 60, woln. stron. ludowe 25, Koło polskie 13, wolnomyślne zjednoczenie 12, do żadnej frakcyi nie należy 7 posłów, wakują 2 mandaty.

Na wielkiem zebraniu ludowem w Berlinie gorąca wywiązała się rozprawa między znanym socyałem pastorem Naumannem a ks. Dasbachem, posłem w sejmie pruskim. Pastor Naumann mówił na temat „Niemcy i Austrya“, omawiając ruch t. zw. *Los von Rom*, który, zdaniem jego, coraz więcej nabiera znaczenia. Ks. Dasbach zaprotestował przeciw tym wywodom, odmawiając stanowczo Niemcom z Rzeszy prawa do mieszania się do spraw wewnętrznych Austryi i energicznie zbijał zdanie referenta o „klerykalizmie“ austryackim. Ks. poseł Dasbach zapowiedział dalszą dyskusyę na jednem z późniejszych posiedzeń.

W Osnabryku, miejscu rodzinnem ś. p. Windthorsta, stanie pomnik dla tego nieodżałowanego przywódcy katolików niemieckich.

W artykule p. t. „Trzej hrabiowie“ omawia *St. Petersburger Herold* działalność Ministrów spraw zagranicznych Austryi, Niemiec i Rossyi we wzajemnym stosunku z sobą, oraz w ogólnej polityce. Hr. Gołuchowski, według owego artykułu, z początku spotkał się z pewnem niedowierzaniem, które atoli wkrótce pierzchnęło. Nietylko nie rozluźnił on. lecz owszem pogłębił przymierza Domu Habsburgów a wielką zasługą jego jest ugruntowanie dobrych stosunków pomiędzy Austryą a Rossyą, stanowiące jakby jeden z przedwstępnych warunków konferencyi w Hadze. Sekretarzowi stanu Bülowowi również liczy za zasługę autor wspomnianego artykułu, że powrócił do tradycyjnej polityki ścisłego porozumienia z Rossyą. Hr. Murawiew wreszcie tak przez pokojową politykę w obec trójprzymierza, jakoteż przez umocnienie przymierza z Francyą, oraz przez idealny kierunek swej polityki, który uczynił Rossyę najsilniejszym rzecznikiem sprawy wolnego od wszelkich zastrzeżeń pokoju, przyczynił się do utrzymania powszechnego pokoju. Zjazd pocz-

damski i porozumienie z Austro-Węgrami, które uspokoiło bliższy Wschód, są jego wielką zasługą. Artykuł kończy się życzeniem, ażeby areopag, składający się z tych mężów stanu, jak najdłużej utrzymał się.

Grudziądzki *Geselliger* donosi, iż istniejąca w Toruniu filia „Powszechnego niemieckiego związku szkolnego dla popierania niemczyzny za granicą“ przeznaczyła na ostatniem posiedzeniu znaczniejszą sumę na cele szkolnictwa niemieckiego w Galicyi.

Książę Ferdynand bułgarski przyjmując deputacyę, która wręczyła mu adres, uchwalony przez Zgromadzenie narodowe, wezwał ją do gorliwego popierania rządu i współdziałania w zażegnaniu przesilenia ekonomicznego i finansowego, nękającego kraj.

W Dibre (w Macedonii) wybuchły ponownie zaburzenia. Celem ich stłumienia, wysłano tam batalion wojska regularnego.

Radykałów serbskich dotkliwy spotkał zawód. Spodziewali się oni prawie na pewno, że w dzień św. Mikołaja wedle kalendarza greckiego, t. j. 18 b. m. jako w dniu patrona domu Obrenowiczów, nastąpi ułaskawienie skazanych w ostatnim procesie o zbrodnię stanu. W kołach rządowych podnoszą, iż czynniki decydujące są zdania, że nie nadeszła jeszcze pora dla podobnego aktu łaski monarszej. Do bawiącego w Meranie króla Aleksandra wysłano liczne depesze z życzeniami.

Z Brukseli donoszą, że według depeszy, nadeszłej do tamtejszego poselstwa transvaalskiego, ma prezydent Krüger być zdecydowanym do zawarcia pokoju, jeżeli Anglia nie będzie żądała dla uitlanderów żadnych innych praw, aniżeli te, które mieli przed wojną i jeżeli zwróci koszta wojenne. Jeżeli Anglia będzie wojnę aż do ostateczności prowadziła, to wyda prezydent Krüger do Boerów kaplandzkich odezwę, w której wezwie ich do ogłoszenia niepodległości całego Kaplandu.

Wszystkie bez wyjątku angielskie dzienniki zachowują podziwu godną miarę i spokój w ocenianiu wypadków na afrykańskim teatrze wojny. Nie słychać ani skarg, ani narzekań, lecz męzkie słowo poważnej opinii, domagającej się jak największych ofiar, celem powetowania klęsk i uwieńczenia pomyślnym rezultatem rozpoczętego dzieła. Ten sam poważny ton słyszeć się daje we wszystkich mowach, jakie zostały wygłoszone w tych dniach; nawet mowy oficyalne, i tu okazuje się cała dojrzałość polityczna i patryotyzm Anglików, oceniają również sytuacyę z zimną krwią, nie przeceniając ani jej grozy, ani nie starając się jej wyzyskać przeciw rządowi. Najpierw dokończenie wojny, a potem przyjdzie czas na obrachunek.

W tym duchu mówił b. minister w gabinecie liberalnym Asquith. Opinia z radością powitała nominacyę lorda Robertsa na naczelnego wodza w Afryce i dodanie mu jako szefa sztabu lorda Kiczenera, zwycięzcy z pod Omdurman, który wiele skorzystał w szkole Moltkego. Rozwaga i przezorność stanowią zalety i podstawy jego strategii. — Lord Roberts obejmuje dowództwo wszystkich wojsk w Afryce; otrzymał on nominacyę w Dublinie w dniu, kiedy doszła go wieść tragiczna o śmierci jedynego syna, zabitego pod Colenso. Roberts udał się zaraz do Windsoru i do Londynu, aby pożegnać się z królową i otrzymać instrukcye z ministerstwa wojny. — Przyjazd generała Robertsa do Capetown nie może nastąpić przed połową stycznia; równocześnie z nim przybędzie szósta dywizya, której wyjazd rozpoczął się w tych dniach. Dywizya siódma, której zarządzono właśnie mobilizacyę, ukaże się z końcem stycznia na teatrze wojny.

Lord Kiczener opuścił w skutek telegraficznego rozkazu Omdurman, przybywa w piątek do Kairu a ztamtąd uda się jak najprędzej do Afryki południowej. Jak się więc okazuje, upłynie jeszcze kilka tygodni zanim Anglicy będą mogli rozpocząć znowu na seryo akcyę wojenną. Nie wykluczone są jednak niespodzianki.

Dzienniki obliczają, że straty angielskie wynoszą dotąd 7.631 ludzi zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 20 grudnia. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się po godzinie 12, a to z powodu, że odbywało się posiedzenie komisyi dla nagany.

Po otwarciu posiedzenia, po odczytaniu interpelacyj i wniosków, zabrał głos p. Piętak. Mowca oświadczył, że ustawa o polepszeniu płac sług państwowych została przez Izbę panów uchwaloną w innej formie, niż w Izbie posłów, a mianowicie według wniosków komisyi Izby posłów, mowca prosi przeto Prezydenta, jako referent tej sprawy, ażeby mu udzielił głosu do uzasadnienia nagłości w traktowaniu tej sprawy na dzisiejszem posiedzeniu Izby, by ta ważna ustawa mogła byś dziś uchwaloną w tem brzmieniu, w jakiem ją przyjęto w Izbie panów. Następnie uchwaliła Izba posłów nagłość tej sprawy.

P. Erb wniósł, aby traktowano jako nagły wniosek komisyi przemysłowej w sprawie uznania jej za nieustającą.

Z kolei p. Kapferer zdawał sprawę imieniem komisyi dla nagany, o zajściu pomiędzy posłami Kindermannem i Dworzakiem, w którem pierwszy wystosował do Dworzaka epitet: „to bezwstyd“. Komisya wnosi udzielenie p. Kindermannowi nagany za użycie tego wyrażenia.

Nad tą sprawą rozwinęła się ożywiona dyskusya, która dotychczas jeszcze nie jest ukończoną.

Godzina 2 posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 20 grudnia. Komisya dla rewizyi paragrafu 14 odbyła dziś posiedzenie, na którem referent p. Kaiser odczytał swój referat. Z kilku stron zaprotestowano przeciwko ustępom referatu, zawierającym polemikę z poprzednimi Rządami (hr. Badeni, hr. Thun). Po dłuższej dyskusyi przyjęła komisya wniosek p. Pergelta, ażeby sprawozdanie p. Kaisera przyjąć bez głosowania do wiadomości. Następnie przewodniczący br. Di Pauli oświadczył, że nie może referatu tego podpisać.

P. Kaiser oznajmił, że sprawę paragrafu 14 zamierza postawić jako wniosek nagły na dzisiejszem posiedzeniu Izby.

Br. Di Pauli oświadczył, że dalsze postępowanie w tej sprawie pozostawia swemu zastępcy. Na tem posiedzenie zamknięto.

Wiedeń, 20 grudnia. Komisya przemysłowa uchwaliła jednogłośnie na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów postawić wniosek nagły, aby komisya ta była uznaną jako nieustająca.

Wiedeń, 20 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej po p. Milewskim zabrał głos poseł Janda i mówił do godziny 1, poczem posiedzenie przerwano do godziny 3 po południu.

Na początku posiedzenia po południowego poseł Piętak zawiadomił, że na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów zaproponuje nagłe traktowanie ustawy o polepszeniu płac dla sług państwowych i postawi wniosek, aby ustawę tę przyjęto w brzmieniu, uchwalonem przez Izbę panów.

Poseł Milewski żądał otwarcia obrad nad projektem ustawy, tyczącym się dyecezyalnych zakładów naukowych, cofnął jednak swój wniosek, skutkiem protestów ze strony Niemców.

Następnie poseł Janda przemawiał w dalszym ciągu — oświadczył, że pierwszą koniecznością państwową jest sprawiedliwość wobec wszystkich narodowości Państwa, Czesi zawsze byli lepsi od Niemców. Niemcy nie chcą równouprawnienia a pogróżkami swemi rujnują Państwo ekonomicznie.

Po p. Jandzie przemawiał p. Kramarz, poczem posiedzenie zamknięto.

Wiedeń, 20 grudnia. Drugie plenarne posiedzenie austryackiej Delegacyi zwołano na dzień 28 grudnia; na porządku dziennym tego posiedzenia będzie prowizoryum budżetowe dla wydatków w sprawach wspólnych na 4 miesiące 1900 roku.

Wiedeń, 20 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstw handlu, kolei żelaznych, skarbu i spraw wewnętrznych, mocą którego ogłoszono przepisy wykonawcze do rozporządzenia Cesarskiego w sprawie prowadzenia statystyki obrotu towarów pomiędzy krajami austryackimi a innemi częściami austro-węgierskiego okręgu cłowego.

Wiedeń, 20 grudnia. P. kierownik Ministerstwa wyznań i oświaty zamianował zastępcę nauczyciela gr. kat. religii w gimnazyum w Brodach ks. Jana Turkiewicza, rzeczywistym nauczycielem religii w tymże zakładzie.

P. Miniter sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: dr. Andrzeja Głogoczowskiego z Jaworzna do Podgórza, Józefa Piątkowskiego z Delatyna do Wieliczki, i nadał adjunktom sądowym w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Tadeuszowi kniaziowi z Kozielska Puzynie, i Andrzejowi Rajchlowi posady adjunktów sądowych, pierwszemu w Wieliczce, drugiemu w Nisku; dalej nadał adjunktowi sądowemu Zygmuntowi Hofmoklowi w Drohobyczu posadę adjunkta sądowego w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego. W końcu zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Bronisława Nowińskiego dla Jaworzna, dr. Adama Szczęsnego Midowicza dla okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Stanisława Szymczykiewicza dla Grybowa i Romana Józefa Kubiczka dla Myślenic.

P. Minister sprawiedliwości zamianował zastępcami prokuratorów Państwa adjunktów: dr. Franciszka Solaka w Wieliczce dla Krakowa, dr. Kazimierza Gruszczyńskiego w Grybowie i dr. Jana Tokarza w Liszkach dla Rzeszowa, wreszcie Stanisława Olszewskiego w Chrzanowie dla Tarnowa.

Wiedeń, 20 grudnia. Wczoraj odbył się wiec związku przemysłowców austryackich, w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich austryackich stowarzyszeń przemysłowych. Wiec uchwalił szereg rezolucyj, które między innemi wyrażają nadzieję, że ugoda z Węgrami zostanie w należytym czasie parlamentarnie załatwiona; zwracają się do Rządu z naglącą prośbą, aby bezzwłocznie przystąpił do reformy ustawodawstwa o ubezpieczeniu od wypadków; uchwalono także zwrócić się do austro-węgierskiego Banku z prośbą o dalsze zniżenie stopy procentowej; w końcu wiec wyraził P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiemu szczere podziękowanie i zupełne zaufanie za wywody jego, wygłoszone w Delegacyi węgierskiej, na temat polityczno-handlowych stosunków Monarchii.

Wiedeń, 20 grudnia. Tutejsza rada miejska obradowała wczoraj nad budżetem miejskim na r. 1900. Dyskusya ogólna trwała z 45 minutową przerwą od 5 po południu do 11 w nocy, poczem uchwalono przejść do dyskusyi szczegółowej.

W czasie dyskusyi szczegółowej zaszły bardzo burzliwe sceny między większością i mniejszością, oraz między mniejszością i wiceburmistrzem Strohbachem, a to w skutek tego, że Strohbach, jako przewodniczący, oświadczył, iż pierwsza grupa preliminarza musi być załatwioną jeszcze tej nocy, przeciw czemu opozycya podniosła bardzo energiczny protest. Członkowie rady miejskiej Sonntag i Mittler, z powodu obelżywych wykrzyków przeciw Strobachowi, zostali wykluczeni z nocnego i trzech następnych posiedzeń. Wzbraniali się jednak opuścić salę, w skutek czego taki powstał hałas i takie zamieszanie, że przewodniczący był zmuszony zamknąć posiedzenie o godzinie pół do 2 po północy.

Wiedeń, 20 grudnia. Gdy z jednej strony pewnem jest, że formalne wręczenie dymisyi obecnego gabinetu dotychczas nie nastąpiło — z drugiej strony ustąpienie gabinetu hr. Claryego omawiają powszechnie jako fakt pewny, który w najbliższym czasie nastąpi. Co się zaś tyczy naczelnika przyszłego gabinetu, nazwisko P. Ministra dr. Witteka występuje na pierwszy plan. I tak *Neue Freie Presse* i *Neues Wiener Tagblatt* z całą pewnością podają dr. Witteka jako szefa nowego gabinetu, który ma być gabinetem urzędniczym, neutralnym i ściśle prowizorycznym.

Podług zapewnień dzienników, niektórzy członkowie obecnego gabinetu zachowają swe teki i w nowym gabinecie, wymieniają mianowicie generała broni hr. Welsersheimba, dr. Chłędowskiego i dr. Stibrala.

Berlin, 20 grudnia. *Nord d. Allg. Ztg.* zapewnia, że wszystkie doniesienia o projektowanej na wiosnę podróży cesarza Wilhelma do Rzymu i jego spotkaniu z królową angielską w San Remo są zupełnie bezzasadne.

Rzym, 20 grudnia. Izba deputowanych odroczyła się do 31 stycznia a senat do nieoznaczonego terminu.

Rzym, 20 grudnia. W obecności majordomusa papieskiego msgra. Della Volpe rozpoczęło się już wybijanie muru w świętej bramie jako inauguracya uroczystości Roku świętego. Przy tem znaleziono płyty marmurowe z nazwiskami kościelnych dostojników a także monety i medale z portretem papieża Leona XII, za którego pontyfikatu w r. 1825 odbyła się ostatnia uroczystość jubileuszowa.

Paryż, 20 grudnia. Trybunał stanu przesłuchiwał wczoraj dalszych świadków w sprawie fortu Chabrol i polecił aresztować Marcelego Haberta, który dotychczas wzbraniał się uczynić zadość wezwaniu stawienia się przed trybunałem.

Paryż, 20 grudnia. Zola wystosował do prezydenta ministrów Waldeck-Rousseau prośbę o wydanie z archiwum wojennego aktów tyczących się jego ojca, albowiem z pisma ministra wojny Galliffeta wynika, że jeden z tych aktów, ogłoszony w *Pétit Journal*, jest falsyfikatem popełnionym przez Henryego.

Londyn, 20 grudnia. Depesza wicekróla indyjskiego donosi, że stan zasiewów w okolicach, dotkniętych klęską głodową, jest bardzo niekorzystny. Liczba tych, którzy potrzebują pomocy wynosi 2,226.000 osób.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 20 grudnia. Urzędownie donoszą: Rząd tworzy dla południowej Afryki oddziały konnych strzelców, które będą się składać z kompanij po 120 ludzi; prócz tego rząd przyjmuje także ochotników i osoby cywilne w wieku od 20—30 lat, zgłaszają się nawet ochotnicy, którzy z własnych funduszów ponoszą koszta uzbrojenia się i sprawienia konia. Dalej tworzy rząd także kompanie piechoty, złożonej z ochotników po 114 ludzi.

Londyn, 20 grudnia. Dzienniki wieczorne donoszą, że 1000 ochotników z całego kraju ofiarowało rządowi swoje usługi.

Londyn, 20 grudnia. *Daily Mail* zaznacza pogłoskę, że generał Buller po zaciętej walce przekroczył rzekę Tugela, natomiast że wszelka komunikacya z generałem Methuenem została odcięta.

Biuro Reutera dodaje, że w ministerstwie wojny odmawiają wszelkich informacyj co do tych pogłosek.

Londyn, 20 grudnia. *Daily Mail* donosi z Naawpoort: Artylerya Boerów ostrzeliwała w piątek nieprzyjaciela, zajmującego Vaalkop i zmusiła go do odwrotu. Angielska artylerya i konnica wróciły do Arundel.

Londyn, 20 grudnia. Do *Times* donoszą pod d. 17 b. m.: Nad Modderriver wstrzymano zupełnie akcyę wojenną. Boerowie ściągają ze wszystkich stron swe wojska i rozszerzają oszańcowania. Siły ich jednak nie wystarczają ku temu, aby na obu skrzydłach zaatakować stanowiska Anglików, którzy z drugiej strony jednak nie mogą obsaczyć nieprzyjaciela. Boerowie pracują bez przerwy nad oszańcowaniem swoich pozycyj i dokonywują z wielkim pospiechem na różnych punktach koncentracyę sił swoich. Znajdują się oni jednak o tyle w niekorzystnem położeniu, iż mają wielką trudność z dostawą wody i zapasów żywności.

Nikt nie daje wiary wiadomości, jakoby gen. Buller przeprawił się przez rzekę Tugela. Jest to zresztą bardzo a bardzo nieprawdopodobne.

Aberdeen, 20 grudnia. Były minister wojny w liberalnym gabinecie, Kampbell-Bannerman wygłosił tu wczoraj mowę, w której mówił także o wojnie; wyraził zdanie, że sytuacya jest wprawdzie poważną, jednakowoż nie ma wątpliwości, że zwycięstwo będzie po stronie Anglii; potępił ostro krytykę, stosowaną do generałów, będących na placu boju i do ich postępowania, albowiem oni spełniają swój obowiązek z całą energią.

Melbourne, 20 grudnia. Nowy kontyngent australski wyruszy z początkiem stycznia do Afryki południowej.

Berlin, 20 grudnia. Wedle otrzymanych tutaj z Londynu prywatnych telegramów, generał Methuen usiłował d. 15 b. m. przedrzeć się na południe, został jednak odparty. Pułkownik Cronje po zniszczeniu kolei żelaznej w północnej stronie obsadził wszystkie dominujące stanowiska nad północnym brzegiem rzeki Modder.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 grudnia 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 370·—, Akcye węg. zakł. kredyt. 372·75, Akcye Anglobanku 149·—, Akcye Unionbanku 305·50, Akcye Banku dla krajów koronnych 229·50, Akcye Bankvereinu 270·—, Akcye Bodenkredit 440·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. 343·—, (towar —), Akcye kolei państwowych 318·50, Akcye kolei południowej 66·75, Akcye tramwayowe 213·12, Akcye kolei Elbethal 245·50, Akcye kolei północnej 304·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 274·—, Akcye Alpine 262·75, Akcye Rima Muranyi 330·50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1160·—, Akcye fabryki broni 176·—, Akcye tureckie tytoniowe 131·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 93·25, Renta majowa 98·70, Austryacka renta koronowa 98·30, Węgierska renta koronowa 94·55, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 72·20, 4 prc. listy Banku krajowego 95·50, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 99·65, 4 prc. listy Banku hipotecznego 91·—, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 98·—, 5 prc. listy Banku hipotecznego 109·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 96·70, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 93·80, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 92·—, Losy tureckie 62·30, Marki 59·07, Rubel 127·25.

Berlin, 20 grudnia 1899. *(Vorbörse)* Akcye kredytowe 230·60, Disconto Gesellschaft 190·50. Tendencya: miła.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Instytut dentystyczny
dr. M. Wiktora znajduje się obecnie przy ul. Kopernika l. 4 vis-à-vis W. p. Mikolascha.

Tamże wykonuje się plombowanie i rwanie zębów bez bolu, sztuczne zęby według najnowszego systemu, nadto leczy się choroby jamy ustnej, nosa, gardła i uszu. Instytut otwarty przez cały dzień.

Dukaty jubileuszowe

sprzedają

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi.

Eleganccy małżonkowie przepędzają obecnie nadzwyczaj niespokojne noce. Trapi ich przymus moralny zapytaniem: co kupię mej żonie na święta? Ależ, najszanowniejsi, nie łamcie sobie głowy i pozostawcie tę troskę losowi. Podacie swoim żonom możliwość kupienia wszelkich skarbów. Kupcie im jeden los, albo więcej, rozumie się, że losy wielkiej dobroczynnej loteryi budapeszteńskiej polikliniki, a podacie tem samem żonom swoim możność wygrania od 4 stycznia do 6 marca 6 głównych wygranych w sumie 200.000, mówię: dwakroć stotysięcy koron. I jak łatwo pozbędziecie się waszej troski! Jeden los grający na wszystkich ciągnieniach, wszędzie do nabycia, kosztuje tylko jedną koronę. I jeszcze jedno. Jeśli w tych podarkowo radosnych dniach znajdą się małżonki zaniepokojone kupnem podarku — nasza rada jest dobrą i lepszej im nie możemy udzielić.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 grudnia 1899.

HOTEL IMPERIAL

PP. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, K. dr. Fedorowicz z Bielska, K. Ustrzycki z Czylatycz, A. dr. Benis z Krakowa, W. dr. Jurkiewicz ze Stanisławowa, E. Thorn z Konstantynopola, F. Olsztański z Paryża.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim. Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
	12·10	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia, ze Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie (dworzec główny).
12·30		Z Itzkan, (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Rozwadowa, Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Jasła, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dw. Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Ickan, (Gałacu, Jass), Czerniowiec, Nowosielitzy, Bednarowa, Husiatyna, Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy), Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Stanisławowa. Kerözmezö, Kozowy (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, a z Ławocznego tylko od 1/7 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy Brodów (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy. Radowiec, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od 1/5 do 31/5 i od 16/9 do 30/9 codziennie, a od 1/6 do 15/9 tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od 7/5 do 30/6 i od 16/8 do 10/9 włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od 1/7 do 15/9 codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od 1/6 do 15/9 włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Husiatyna, Kozowy, Kerözmezö, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od 7/5 do 10/9 włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, (z dw. głównego).
	6·30	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Kozowy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów,(z dw Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od 1/7 do 15/9.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Czerniowiec.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 16/9 włącznie tylko w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körözmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·15	Do Janowa od 1/5 do 30/9 włącznie.
	3·20	Do Zimnejwody tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od 7/5 do 10/9 włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·21	Do Stanisławowa.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·50	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od 1/10 do 30/4 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 włącznie codziennie.
	9·10	„ „ „ 1/6 do 15/9 włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzają bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 20 grudnia 1899.

	płacą walutą austr. zł. ct	żądają walutą austr. zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w	367 —	377 —
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	190 —	195 —
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	— —	— —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210 —	212 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	278 —	281 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	— —	180 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	247 —	250 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 złr.	208 —	210 —
II. Listy zastawne za 100 zł. (Obligacye)		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 —	109 70
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98 —	98 70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91 30	92 —
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	99 —	99 70
„ 4% w. a. los. w 57 l.	95 50	96 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	94 30	95 —
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	94 30	95 —
4% los w 56 lat	92 40	93 10
III. Obligi za 100 zł. (Obligacye)		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96 50	97 20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (3em.)	— —	101 -
„ „ 4½% (3em.)	99 50	100 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	95 —	95 70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96 —	96 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	94 —	94 70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	92 10	92 80
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	28 70	30 —
„ Stanisławowa	58 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 66	5 76
20 frankówka	9 55	9 65
100 rubli rosyjski srebrny	126 —	128 —
100 „ „ papierowych	127 40	128 40
100 marek niemieckich	58 85	59 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19 grudnia 1899.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	98 80	99.—
luty-sierpień	98 70	98.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.40	98 60
kwiecień-październik	98 40	98 60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	167. 0	168.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.25	137 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	156.75	157.75
„ „ 1864 po 100 zł.	199.75	200 75
„ „ 1864 po 50 zł.	199.50	200.50
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	146.75	147.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.85	116.05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.80	99.—
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	— —	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	115.50	116.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	122.50	123.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97 25	97.75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.50	211.20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ w złocie za 300 zł. 5 pr	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.10
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	96.75	97.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	96.75	97.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	116.75	117.50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.85	116 05
„ „ „ w wal. kor. za 200 „ kor. 4 pr.	94.80	95.—
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.60	99.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.25	138.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	159.50	160 25
„ „ „ za 50 zł.	159.50	160 25
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	99.—	99 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93.50	94 50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.65	130.65
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	93.—	34.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.—	102 50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	93.80	94.—
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.75	97.20
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	92.—	92.80
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	35.50	36.20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	61.05	61.55
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	96.—	97.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	117.25	118.25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.—	117.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	103.75	104.50
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	109.—	109.50
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	93.—	93.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.75	94.25
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	93.—	93.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.20	92.70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.65	100.—
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.—	100 —
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	95.50	96.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los. 4 pr.	98.85	99 85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	109.—	109.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.—	99.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.75	100.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99.—	99.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99.50	100.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	87.80	88 40
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.70	95.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.30	105.90
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.30	105.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	95.50	96.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.60	6 75
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	203.—	203.75
Clary 40 zł. mk.	63.—	64.—
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	155.—	162.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	32.—	33.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	29.25	30.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	25.50	26.—
Palffy 40 zł. mk.	63.50	64 50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20 —	20 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	9.80	10 50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	28.—
Salma 40 zł. mk.	86.25	87.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	30.50	31.50
St. Genois 40 zł. mk.	85.75	86.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	59.—	61.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	185.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	80.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	92.—	98.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	149.—	149.20
Peszt. banku handl. 500 zł	1394 —	396. -
Zakł. kred. dla handlu i przem.	372 85	373 35
Węg. banku kredyt. 200 zł.	373.—	374. —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	720.—	730.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	373.—	376.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	231.50	232.—
„ Austro-węg. 600 zł.	904.—	908.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	307.25	308.25
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.50	131.25
Zivnostenska banka 100 zł.	131.—	131 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	202.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	148.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3040.—	3060.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	279.—	280.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	211.—	212 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	342 —	344 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	381.—	382 50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	503.—	513 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	254 50	265 —
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1178.—	1182 —
Schodnicy 500 kor.	939 —	943 -
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	131.50	132.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	209.50	211 50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	59.05	59.12½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	121.20	121 30
Paryż za 100 fran.	47.87½	47.92½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.70	44 80
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47 67½	47.72½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.72	5.74
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.61	9.63
20-markówka	11.80	11.85
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.05	59.12½
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.80	44 90
Ruble	1.27 375	1.28 375

Quäker Oats (Amer. owies gnieciony) jako kasza lub zupa, które to potrawy w 15 min. w gorącej wodzie sporządzić można, są zdrowe i lekkie.

„Quäker Oats“ jest wszędzie do nabycia.

Licytacye.

L. cz E. 1569/98 (25) (10157 3—3)

Dnia 27. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 licytacya realności położonej w Kołomyi na nadwórniańskiem przedmieściu przy ul. Mnichówka wyk. hip. 692|II. z przynależnościami.

Nieruchomość tę, oceniono na 15.997 zł. 10 ct., zaś przynależności na 9 zł.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8003 zł. 5 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9 tutejszego sądu.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej pozostałyby bez skutku.

Osoby, które mają jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości lub takowe przed licytacyą nabędą, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tut. sądu i nie ustanowią pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja 25. listopada 1899.

L. cz. E. XVII. 291/98 (14) (9019 2—3)

Dnia 22. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. I. sądu tutejszego licytacya realności pod l. k. 944 2|4 l. orj. 34 z przynależnościami.

Realność oceniono na 9621 zł., przynależności zaś na 92 zł. 65 ct

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 4856 zł. 83 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 12 października 1899.

L. cz. E. 591|99 (11), E. 933|99 (4), (10218 2—2)

W sądzie tutej. odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1) połowy realności lwh. 1532 ks. Bohorodczany stare ocenionej na 720 zł. 5 ct.

2) realności lwh. 693 ks. gr. gm. Bohorodczany ocenionej na 484 zł.

Dnia 29. grudnia 1899 o godzinie 10. przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 480 zł. 3½ ct., ad 2) 242 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, 25. listopada 1899.

L. cz. E. 456|98 (8) (8997 2—3)

Na żądanie Tow. zalicz. w Sanoku, zastąpionego przez adw. dr. Slączkę w Sanoku, odbędzie się dnia 7. grudnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. licytacya I) połowy ciała hip. lwh. 777, II) całego ciała hip. lwh. 219, III) całego ciała hip. whl. 186, IV) całego ciała hip. lwh. 838, V) całego ciała hip. whl. 839.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenionena 1096 zł. 17½ ct.

Najniższa cena wynosi ad I. 28 złr. 14 ct., ad II. 283 zł. 80 ct., ad III. 150 zł. 24 ct., ad IV. 143 zł. 10 ct., ad V. 114 zł. 50 ct., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 10. października 1899.

L. cz. VII. 6p. 89/96 (101) (10155 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Małce Stok, Dressli Ringel, Cirli Ringel, i masie spadkowej Abrahama Ringla o zapłacenie kwoty 3283 zł. 68 ct. odbędzie się dnia 2. stycznia 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. 15 tegoż sądu przymusowa sprzedaż dóbr „folwark Müllerówka" whl. 1128 objętych dłużników Małki Stock w połowie a Dressli Cirli i Abrahama Ringlów w drugiej połowie własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 8650 zł. wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych i tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca wcale nie, lub w należytym czasie nie mogła być doręczoną, jakoteż tych wierzycieli, którzyby po dniu 7. września 1897 weszli na hipotekę sprzedać się mających dóbr, ustanowiono adwokata dr. Süssweina w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Hillela w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 26. października 1899.

L. cz. E. 729|99 (4) (10196 2—3)

Dnia 28. grudnia 1899 r. o godzinie 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Koniuszkach lwh 13.

Rolę oceniono na 350 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 233 zł. 33 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 28. listopada 1899.

L. cz. E. 153/99 (3) (10104)

Na żądanie Naftalego Hillera, odbędzie się dnia 22. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 7|14 części realności lwh. 25 ks. gr. gminy kat. Wielopole, Diny Hiller własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 625 zł.

Najniższa cena wynosi 312 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 14. listopada 1899.

L. cz. E. 534/99 (3) (9803)

Na żądanie Herscha Reinharza, kupca w Żurawnie, odbędzie się dnia 22. stycznia 1900 o godzinie 10. przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacya realności lwh. 158 ks. gr. gminy Holeszów.

Nieruchomość lwh. 158 ks. gr. gminy Holeszów, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 115 zł.

Najniższa cena wynosi 76 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. E. 637/98 (21) (10007)

Na żądanie Josla Landaua, kupca w Dolinie, odbędzie się dnia 23. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8. licytacya 1|3 części realności objętej whl. 778 ks. gr. gm. kat. Wełdzirz i połowy posiadłości objętej whl. 825 ks. gr. gm. kat. Wełdzirz.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1157 zł.

Najniższa cena wynosi 771 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godziu urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Wierzycielowi popierającemu przyznaje się dalsze koszta egzekucyjne w kwocie 5 zł. 20 ct.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 19. października 1899.

L. cz. E. 1613|99 (5) (10128)

Dnia 19. stycznia 1900 godz. 11 rano odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacya realności w Stryju a) Nr. 254 l. wh. 923, składającej się z parc budowlanej ocenionej na 1700 zł. b) Nr. 233 w. h. l. 924 składającej się z p. b, ocenionej na 1645 zł.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1134 zł., ad b) 1097 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 14.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. E. 68|99 (10) (10165)

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Bochni, odbędzie się dnia 19. stycznia 1900 o godz. 9 rano, w sądzie tutejszym biuro Nr. 2 licytacya realności lwh. 185 gm. Gdów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 200 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 140 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 20. listopada 1899.

L. cz. E. 1103/99 (2) (10284 1—3)

Na żądanie Maryanny Antkowskiej, odbędzie się dnia 23. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya realności lwh 483 gminy Starawieś objętej Marcieja Kucharskiego własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 zł. 88 ct.

Najniższa cena wynosi 333 zł. 92 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 24. listopada 1899.

L. cz. E. 588/98 15 (10261)

Zastosowanie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Banku krajowego we Lwowie postępowanie licytacyjne co do realności objętych wyk. hip. l. 103, 31 i 714 księgi gruntowej gminy Lipowce zostało zastanowione, wskutek czego termin licytacyjny na dzień 7. września 1899 godz. 10 przed południem wyznaczony, nie odbył się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyślany, dnia 8. listopada 1899.

L. 29.499. (10175 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach rozpisuje niniejszem IV. publiczną licytacyę celem wydzierżawienia prawa poboru myta na niżej poszczególnionych stacyach mytniczych.

Licytacya ustna odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach w dniu 21 grudnia 1899 o godzinie od 9—12 w południe.

Oferty pisemne, należycie opieczętowane, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct., tudzież wadyum w wysokości 1|6 ceny wywołania, wniesione być mogą najpóźniej do godziny 9 tego dnia w którym odbędzie się ustna licytacya.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne zawarte w obwieszczeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 24|10 1899 L. 104227 mogą być przeglądnięte w tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego tudzież Nadzorach c. k. Straży skarbowej w Białej, Myślenicach Oświęcimie, Wadowicach i Żywcu.

L. porząd.	Nazwa gościńca	Nazwa stacyi mytniczej i jej własność	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct	Termin licytacyi	należytość od sztuki: bydła pociągowego w zaprzęgu	bydła pędzonego ciężkiego	bydła pędzonego lekkiego
						centów		
1	Krakowski	Izdebnik Nr. 1. myto drogowe za 8 kilometrów	1366	—	21 grudnia 1899.	4	2	1
2	Izdebnicki	Izdebnik Nr. 2. myto drogowe za 16 kilometrów				4	2	1
3	Myślenicki	Spytkowice myto drogowe za 16 kilometrów	851	—		4	2	1

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 13 grudnia 1899.

L. 40977 (10259)

Ogłoszenie licytacyi.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu, winnego i owocowego w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1900, do końca grudnia 1902, lub na rok 1900 z milczącem przedłużeniem kontraktu dzierżawnego na drugi rok tj do końca grudnia 1901, względnie i na trzeci rok tj. do końca grudnia 1902 roku, odbędzie się szósta i ostatnia publiczna ustna i pisemna licytacya w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi w dniu 22. grudnia 1899 między godzina 9 rano, a 12 w południe. Przy tej licytacyi można ofiarować nadaż niższą ceny wywołania.

L.	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawny	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego wino zł.	ct.	UWAGA
1	Berwinkowa	21	wino	216	50	Co do poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu dzierżawnym Zaleszczyki, kontrakt dzierżawny zawarty zostanie tylko na 1 rok tj. tylko na czas od 1. stycznia 1900 do 31. grudnia 1900.
2	Uścieczko	11		84	12	
3	Zaleszczyki	32		857	96	

Oferty pisemne, należycie opieczętowane i marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone, do których też należy dołączyć wadyum równające się jednej dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub papierach wartościowych, jakie na kaucyę przyjmowane być mogą na mocy szczegółowych postanowień administracyi skarbowej, mają być wnoszene najpóźniej do godziny 9 rano, dnia 22. grudnia 1899 na ręce Dyrektora kołomyjskiego okręgu skarbowego. Przy ofertach ustnych, należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum na ręce komisarza licytującego. Oferty po terminie wniesione, tudzież oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości do pojedyńczych okręgów dzierżawnych należących, przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi i w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Zaleszczykach w Uścieczku i w Kosowie. Zauważa się również, że dzierżawa prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, jest obowiązany pobierać razem z podatkiem spożywczym także 30% dodatek krajowy do podatku tak długo, jak długo ten podatek istnieje i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, tudzież, że zmiana owego dodatku krajowego, ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. E. 229/99 (3) (10286 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, zastąpionego przez adw. dr. Festenburga, odbędzie się dnia 21. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności whl. 325, połowy realności lwh. 890 ks. gr. gminy Przysietnica objętych, Józefa Koszałki po Wawrzyńcu „niemak“ zwanego własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1025 zł.

Najniższa cena wynosi 683 zł. 30 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 1. lipca 1899.

L. cz. E. 815/99 (4) (10197 1—3)

Dnia 16. stycznia 1900 o godzinie 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Mościskach Nr. 336 wyk. hipot. 283 z przynależnościami i wyk. hip. 15.

Dom z przynależnościami oceniono na 2110 zł. ogród i rolę na 900 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1505 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. E. 368/99 (4) 10208 1—3)

Na żądanie Warwary Krutasiewicz i tow. odbędzie się dnia 23. stycznia 1900 o godz. 10½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności wyk. hip. l. 471 ks. gr. gm. kat. Gródek objętej, wraz z przynależnościami składającemi się z chaty i chlewka.

Nieruchomość, wystawionana licytacyę jest ocenioną na 140 zł. a. w. przynależności zaś na 46 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 116 zł. 32 ct., a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biuze. Nr 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza rlicytacya byłaby niedopuszczalną, na eży zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomosci nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądz obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 24 listopada 1899

L. cz. E. 869/99 (2) (10107)

Dnia 23. stycznia 1900 o godzinie 11 przed południem odbędzie się b. Nr. 2, sądu tut. licytacya 2/3 części realności lwh 17 w Bytomskiej; Floryana i Teofila Jakóbczyków własnej.

Dom z przynależytościami oceniono na 120 zł. zaś grunta na 780 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 600 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 16. listopada 1899.

L. cz. E. 642/99 (7) (10187 1—3)

Na żądanie c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie odbędzie się dnia 17. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 314 ks. gr. gm. kat. Hoszów-Gerynia objętej spadkobierców Rubina Naglera własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 785 zł.

Najniższa cena, wynosi 481 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, 23. listopada 1899.

L. cz E. 713/99 (5) (10141 1—3)

Na żądanie Jana Gebika w Szczyrzycu. odbędzie się dnia 22. stycznia 1900 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Limanowej licytacya połowy realności lwh 16 i 1|8 części raalności lwh. 138 gm. Stróże objętej, dłużnika Stanisława Trzupka własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę są ocenione na 1453 zł.

Najniższa cena wynosi 968 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 6. grudnia 1899.

L. cz. E. 1589/99 (25) (10228)

Na żądanie Izraela Beka i tow. z Tartakowa odbędzie się dnia 16. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 7, licytacya połowy realności obj. whl. 330 ks. gr. gm. Tartaków wraz z przynależnosciami, składającemi się z bydła i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1387 zł. 23 ct., przynależności zaś na 32 zł.

Najniższa cena wynosi 946 zł. 15 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 4. grudnia 1899.

L. cz. E. 371/99 (3) (10287 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie zastąpionego przez adw. dr. Festenburga odbędzie się dnia 21. grudnia 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacya realności lwh. 726 ks. gr. gm. Izdebka objętej Jędrzeja Wojdanowskiego po Janie własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2742 zł.

Najniższa cena wynosi 1828 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 17. lipca 1899.

L. cz. E. 1786/98 (7) (10246 1—3)

Na żądanie p. Izaaka Flemingera odbędzie się dnia 30. grudnia 1899 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII, licytacya realności objętej lwh. 611 ks. gr. gm. Rosochacz, tudzież połowy realności objętej lwh. 62 ks. gr. gm. Jagielnice.

Nieruchomości, zlicytować się mające, a to: realność whl. 611 gm. ks. gr. gm. Rosochacz na 80 zł. w. a. zaś połowa realności lwh. 62 ks. gr. gm. Jagielnica na 600 złr. oszacowane zostały.

Najniższa oferta wynosi przy realności lwh. 611 kwotę 53 zł. 34 ct. w. a., zaś przy połowie realności lwh. 62 kwotę 300 zł. w. a., poniżej tych sum sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do zlicytować się mających nieruchomości dokumenta jakoto: wyciąg hipoteczny, wyciąg katastralny, protokół oszacowania i t. p., mogą mający chęć kupna, w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII. podczas godzin urzędowych przejrzeć.

Prawa, w obec których niniejszy przetarg byłby niedopuszczalnym, można najpóźniej w terminie licytacyjnym, przed rozpoczęciem licytacyi w sądzie być podnoszone, ile że w przeciwnym razie takowe co do nieruchomości wzmiankowanych uwzględnione nie zostaną.

O dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego będą osoby, które do nieruchomości przedmiotem licytacyi będących prawa lub ciężary uzasadnione sobie roszczą, lub które się w toku postępowania licytacyjnego okażą zawiadamiane będą przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w siedzibie sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 11. listopada 1899.

Konkursa.

L. 120535|II. (10150 3—3)

KONKURS

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Petrance w powiecie Kałuskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z poborami:

Płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.
i wynagrodzenie 240 zł.

na codziennego posłańca pieszego do Rożniatowa i napowrót.

Podania należy wnosić najpóźniej do 1. stycznia 1900 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 14. grudnia 1899.

L. 33302 (10233 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głownego w c. k. żeńskiem Seminaryum nauczycielskiem w Krakowie z kwalifikacyą do szkół średnich a mianowicie do udzielania nauki języka polskiego jako przedmiotu głównego.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z 19. września 1898 Nr. 174 Dz u. p.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce swej władzy przełożonej najpóźniej do 10. stycznia b. r., dołączając tabelę kwalifikacyjną, wypełnioną w języku niemieckim.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 14. grudnia 1899.

L. 764|99 pr. (10.238)

Konkurs

celem obsadzenia jednej posady dyrektora urzędów pomocniczych w VIII klasie rangi, ewentualnie jednej posady adjunkta dyrekcyi urzędów pomocniczych w IX., ewentualnie jednej posady oficyała kancelaryjnego w X., względnie jednej posady kancelisty w XI klasie rangi przy c. k. galic. Prokuratoryi skarbu.

Kompetenci o te posady winni wnieść podania, zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości służby kancelaryjno-manipulacyjnej, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

Ukwalifikowanym podoficerom, posiadającym wymogi przepisane ustawą z 19. kwietnia 1872, dz. u. p. Nr. 60, tudzież wyżej wymienione warunki, będzie przysługiwało pierwszeństwo na posadę kancelisty przed innymi kompetentami, którzy nie pozostają w czynnej służbie na posadach urzędników państwowych, ani też nie są urzędnikami kwieskowanymi.

Na posadę kancelisty wymaganem jest ponadto wykazanie odbytej sześciomiesięcznej praktyki kancelaryjno-manipulacyjnej przy c. k. Prokuratoryi skarbu; warunek ten jednak niema zastósowania do tych uprawnionych podoficerów, którzy uzyskali kwalifikacyę na posadę urzędnika kancelaryjnego przed 1. kwietnia 1898 roku.

Z Prezydyum c. k. galic. Prokuratoryi skarbu.
Lwów, dnia 16 grudnia 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 1|99 (15) (10213 2—3)

Na podstawie wyboru wierzycieli, w dniu 21 listopada 1899 odbytego i na wniosek komisarza konkursowego zatwierdza c. k. sąd obwodowy jako konkursowy pana adw. dr Salamona Blausteina w urzędzie zawiadowcy masy konkursowej Moritza vel Mosesa i Oskara vel Chaskla Bandlerów

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 29. listopada 1899.

L. cz. S. 2/99 (21) (10216 2—3)

OGŁOSZENIE.

Zawiadowca masy konkursowej Mandla i Jakóba Wolfa Bandlerów w Stanisławowie ustanowiony został zgodnie z wnioskiem wierzycieli dr. Maurycy Sokal adw. w Stanisławowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 29. listopada 1899.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 108/99 2 (10.270)

C k Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł w myśl §. 493 pk. że zamieszczone w Nr 284 czasopisma „Głos narodu“ z 15. grudnia 1899 ustępy artykułów pod tytułem

I „Nowy kurs“ od „Nie można“ do końca str. 1, łam 1 i 2 zawiera znamiona zbrodni naruszenia spokojności publicznej z § 65 lit. a uk. i występku z §§. 300 i 302 k

II „Z kraju“ Tarnów 13 grudnia; zgromadzenie ludowe od „Na każdym kroku“ do „zagłady“ str 2, łam 3, zawiera znamiona występku z § 302 ust. kar, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów

Kraków, 16 grudnia 1899.

L. cz. Pr. III. 107|99 (2) (10269)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł, że zamieszczone w Nr. 24 czasopisma „Bocian“ z dnia 15. grudnia 1899 ustępy artykułów pod tytułem:

I. „Kronika świąteczna“ od „Tak lokatorzy“ do „daje i odbiera“ str. 2 łam 2 i 3.

II. „Fatalne omyłki druku“ z napisem „Z powieści i z recenzyi“ str. 3, łam 2.

III. „Na ulicy“ od słów „A ja do księdza W. A. Kanteckiego“ do końca str. 8 łam 3.

IV. „Między wyścigowcami“ w całości str. 9, łam 2.

V. „Wyrocznia“ od słów „Wróżka z trójnoga“ do końca str. 12 zawierają znamiona występku z §. 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

Kraków, 15. grudnia 1899.

Zl. 283 (10.045)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 7. December 1899, Pr. 37, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Soca“ (Morgen-Ausgabe) vom 7. December 1899 wegen des Artikels: „Svoji k svojim“ in der Stelle von „V Gorici“ bis „k svojim“ sowie wegen des letzten Absatzes verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 7. December 1899, Pr. V 30, die Weiterverbreitung der Nummer 329 der Zeitschrift: „Supplemento al Caffaro“ vom 26. November 1899 nach §§ 63, 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat mit dem Erkenntnisse vom 4. December 1899, D. 365/1, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Osveta lidu“ vom 21. November 1899 auch wegen der Stelle von „Placicky straznik“ bis „Hradci Kralove“ des Artikels: „Kukleny“ (Udavacstvi)“ nach §§. 488 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. December 1899, Pr. 536, die Weiterverbretung der Nummer 138 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 2. December 1899 wegen der Artikel: „2. prosince!“, „Pan Vaclav Stepanek ml.“ und „Soudcovska neodvislost“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. December 1899, Pr. 535, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Nove listy“ vom 2. December 1899 wegen der Artikel: „Z Rokycan“ in der Stelle von „Z toho plyne moralka“ bis „jedne skusenosti dost“; „Libre parole“; „Novy vynos ministerstva vyncovani“ von „a ted se na ceske“ bis „proste ceske dusicky“; „Ta prazska policie“ von „Z vypovedi Peskovych“ bis „dukladne pojednano“; „Hlas ceskeho obchodnika“ von „o ceho je tu nemec“ bis „strili nebo otravuji“ und „O spolku Cerveneho krize“ nach §§. 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. December 1899, Pr. 534, die Weiterverbreitung der Nummer 390 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 1. December 1899 wegen des Artikels: „Pekny poradek“ nach §§. 491 und 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 5. December 1899, Pr. 210|2, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Lounske lidove listy“ vom 2. December 1899 wegen des Artikels: „Nas venkov“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 5. December 1899, Pr. 211|2, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Deutsches Volksthum“ vom 3 December 1899 wegen der Artikel: „Der Einzug des neuen tschechischen Pfarrers“ und „Scandal im Vatican“ nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 8. December 1899, Pr. 55, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Ohlas doby“ vom 2 December 1899 wegen des Artikels: „Nazory Karla Havlicka o knezstvu a ucitelstvu“ in der Stelle von „Dale pak velmi prospesne“ bis „pro pul zlateho“ und wegen des Artikels: „Pan Jos. Jahoda“ nach §. 303 St. G. und §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 7. December 1899, Pr. 59, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Polaban“ vom 2 December 1899, wegen des Feuilletons: „Jak Petr Koniklec demonstroval“ und wegen der Stelle von „Proc vystupujete“ bis „Golgate“ des Artikels: „Oblicej Kristuv“ nach §§. 300, 303 und 305 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 7. December 1899, Pr. IV 60|2, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Posel z Podhori“ vom 2. December 1899 wegen der Stellen von „Situace naseho naroda“ bis „po Domazlicich Basilej“ und von „Vladnouci kruhy“ bis „prostredky mimoradne?“ des Leitartikels: „O Rychnove n/K. dne 2.|12. 1899“ und wegen des Artikels: „Proc bylo cetnictvo povolano do Cech?“ nach §§. 63, 65 a St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 7. December 1899, Pr. 164|2, die Weiterverbreitung der Nummer 34 der Zeitschrift: „Podripan“ vom 5. December 1899 wegen des Artikels: „Politicky prehled“ in der Stelle von „Koruna zvi.“ bis „vymozenost“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 8. December 1899, Pr. 98, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Böhmerwald-Bote“ vom 3. December 1899 wegen der Notiz: „Taschen zu“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 8. December 1899, Pr. 97, die Weiterverbreitung der Nummer 685 der Zeitschrift: „Tydenni Narod“ vom 14. November 1899 nach §. 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 6. December 1899, Pr. 162, die Weiterverbreitung der im Verlage der Redaction der Zeitschrift: „Podripske Listy“ erschienenen und bei A. Lips in Raudnitz gedruckten drei Correspondenzkarten mit der Aufschrift: „Pamatna slova“ und mit der Unterschrift: „Dr. Baxa“, „Dr. Jan Vysaty“ und „Mistr Jan Hus“ nach §§. 63, 65 a und 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 132.327. (10257)

OBWIESZCZENIE

o przedkładaniu fasyi do podatku rentowego i podatku osobisto-dochodowego na r. 1900.

W myśl §§. 138 i 202 ustawy z dnia 25. października 1896 dz. p. p. Nr. 220 względnie artykułów 18 i 21 rozporządzenia wykonawczego do działu III oraz artykułów 29 i 43 rozporządzenia wykonawczego do działu IV tejże ustawy wyznacza c. k. krajowa Dyrekcya skarbu na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 25. listopada 1899 l. 64349 do przedkładania fasyj w celu wymiaru podatku rentowego i podatku osobisto-dochodowego na rok 1900 termin do 15 lutego 1900. Co do obowiązku opłaty tych podatków i przedkładania dotychczących fasyj zauważa się w szczególności co następuje:

1. Do opłaty podatku rentowego obowiązane są wszystkie osoby fizyczne i moralne pobierające dochód określony w §. 124 powołanej ustawy z wyjątkiem osób wymienionych w §. 125.

Osoby, których łączny dochód (ze wszystkich źródeł) nie przenosi rocznie 1200 K (600 zł.) obowiązane są do przedłożenia fasyj w celu wymiaru podatku rentowego tylko w takim razie, jeżeli zostaną do tego przez władzę podatkową indywidualnie zawezwane.

Osoby z dochodem łącznym (z jakichkolwiek źrodeł ponad 1200 koron (600 zł.) rocznie obowiązane są natomiast do przedłożenia wspomnianych fasyj już na skutek niniejszego obwieszczenia bez względu na wysokość dochodu podatkowi rentowemu podlegającego oraz bez względu na to, czy zostały lub nie zostały przez władzę podatkową do przedłożenia fasyj zawezwane.

W myśl §. 139 ustawy wyżej powołanej uwolnione są jednak od obowiązku przedłożenia fasyj do podatku rentowego o ile nie zostaną do tego przez władzę podatkową specyalnie zawezwane te osoby, które:

a) opłacały już podatek rentowy w poprzednim roku podatk wym,

b) nie zmieniły w międzyczasie swego miejsca zamieszkania,

c) nie uzyskały wyższego dochodu.

W takim razie nastąpi wymiar podetku rentowego na r. 1900 bez fasyi od takiej samej kwoty dochodu jak w roku poprzednim. W razie ustania poboru podatkowi rentowemu podlegającego wskazanem jest przeto dla uniknięcia ewentualnego wymiaru podatku na r. 1900 donieść o tem kompetentnej władzy podatkowej I instancyi w terminie wyżej wyznaczonym.

Zresztą zaznacza się, że obowiązek przedkładania fasyj w celu wymiaru podatku rentowego dotyczy tylko tych dochodów temuż podatkowi podlegających, do których nie odnoszą się postanowienia §. 133 powołanej ustawy co do ściągania i odwożenia podatku rentowego przez dłużnika dochód dotyczący wypłacającego.

2. Do opłaty podatku osobisto-dochodowego obowiązane są wszystkie te osoby fizyczne wymienione w §. 153 ustawy, których dochód, temuż podatkowi podlegający, 1200 K (600 zł.) rocznie przenosi, z wyłączeniem jednak osób wymienionych w §. 154 ustawy.

Osoby, których dchód nie przenosi rocznie 2000 K (1000 zł.) obowiązane są do przedłożenia fasyj w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego tylko w takim razie, jeżeli zawezwane zostaną do tego indywidualnie przez władzę podatkową lub przez przewodniczącego komisyi szacunkowej.

Osoby z dochodem rocznym ponad 2000 K (1000 zł.) przedłożyć winny wspomnianą fasyę już na skutek niniejszego obwieszczenia bez względu na to, czy zostały lub nie zostały do przedłożenia fasyi zawezwane

3. Sposób obliczenia dochodu i sporządzenia fasyj określają co do podatku rentowego §§. 128—130 i 138 ustawy oraz artykuły 13—16 i 20 rozporządzenia wykonawczego do działu III ustawy, zaś co do podatku osobisto-dochodowego §§. 156—171 i 202 i ustawy oraz artykuły 32 i 33 względnie 3—28 rozporządzenia wykonawczego do działu IV powołanej ustawy.

Tak fasye w celu wymiaru podatku rentowego, jak również fasya w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego, przedkładać można bądź pisemnie na przepisanych drukach, bądź też zeznawać ustnie do protokołu u właściwych władz podatkowych. Dochód z poszczególnych źródeł zeznawać należy w walucie koronowej w rubrykach fasyi na ten cel przeznaczonych.

Potrzebne druki udzielane będą stronom interesowanym bezpłatnie.

Do odbierania wspomnianych fasyj powołane są w regule te władze podatkowe I. instancyi, w których okręgu obowiązany do opłaty podatku rentowego lub podatku osobisto-dochodowego stale mieszka.

Co do osób moralnych, obowiązanych do opłaty podatku rentowego, powołaną jest do przyjęcia dotyczącej fasyi ta władza podatkowa I. instancyi, w której okręgu osoba moralna ma swą siedzibę.

Wyjątki od tych zasad określają co do podatku rentowego ustępy 2 i 3 §. 132, zaś co do podatku osobisto-dochodowego ustępy 2 i 3 §. 176 ustawy.

Osoby, które osiedlą się w ciągu roku 1900 w jednym z krajów reprezentowanych w Radzie Państwa a posiadają dochód podlegający podatkowi rentowemu lub podatkowi osobisto-dochodowemu, obowiązane będą w myśl §§. 145 i 228 ustawy — donieść o tem właściwej władzy podatkowej w przeciągu dni 14 po osiedleniu się, dołączając przepisaną fasyę

To samo dotyczy tych osób, ktore uzyskują w r. 1900 stałe pobory służbowe przenoszące rocznie 1200 K (600 zł).

Osoby te dopełnić winy wspomnianego obowiązku najpóźniej w dniach 14 po uzyskaniu dotyczących poborów.

Niedopełnienie tego obowiązku stanowi zatajenie podatkowe.

W jakich zresztą wypadkach dopuszcza się kontrybuent obowiązany do opłaty podatku rentowego lub osobisto-dochodowego ukrócenia lub zatajenia podatkowego i jakim z tego powodu podlega karom, określają §§ 239 i 243 oraz §§. 241 i 244 ustawy.

Kontrybuentów, którzy fasyę do wymiaru na rok 1900 podatku rentowego lub podatku osobisto-dochodowego zeznać chcą protokolarnie wzywa się, aby to we własnym interesie dla uniknięcia natłoku i powstającej stąd straty czasu — jak najrychlej uskutecznili.

Dotyczy to w szczególności fasyj do podatku osobisto-dochodowego, co do których upoważniono władze podatkowe do wyznaczenia w miarę potrzeby kontrybuentom do ustnego zeznawania fasyi odpowiednich terminów.

Gdzie przeto zarządzenia takie nastąpią, zechcą strony interesowane we własnym interesie do nich jak najściślej się zastosować.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 15. grudnia 1899.
Korytowski.

ОПОВІЩЕНЄ

о предкладаню фасий до податку рентового і податку особисто-доходовохо на рік 1900.

Згідно з постановами §§. 138 і 202 закона з дня 25. жовтня 1896 ч 220 В. з. д., як також артикулів 18 і 21 розпорядженя виконавчого до III. части, як і артикулу 29 і 43 розпорядженя виконавчого до IV части згаданого закона визначає ц. к. краєва Дирекція скарбу на підставі рескрипту Високого ц. к. Міністерства скарбу з 25. падолиста 1899 ч 64 349, до предкладаня фасий до податку рентового і податку особисто-доходового на рік 1900, речинець до 15. лютого 1900 р.

Що до обовязку оплачуваня тих податків і предкладаня дотичних фасий звертає ся увагу на слідуючі постанови:

I. До оплачуваня податку рентового обовязані суть всї особи фізичні і правні, котрі побирають дохід означений близше в §. 124 згаданого закона з виключенем тих осіб, о котрих говорить ся в §. 125.

Особи, котрих включний дохід (з всіх жерел), не виносить річно висше над 1200 К. (600 злр.), обовязані суть до предкладаня фасий в цїли вимірюваня податку рентового, лиш в тім разї, если зістануть до того завізвані окремо через властъ податкову.

Особи, котрих дохід включний (з всїх жерел), більше як 1200 К. (600 злр.), річно виносить — обовязані суть до предложеня згаданої фасиї уже на скуток сего оповіщеня — без взгляду на висоту доходу підлягаючого податкови рентовому, як також без взгляду на тоє, чи їх до предложеня фасиї власть податкова завізвала, чи нї.

По мисли §. 139 закона увільнені суть однак від обовязку предложеня фасиї до податку рентового оскілько не зістануть до того через власть податкову спеціяльно візвані ті особи, котрі:

а) оплачували вже податок рентовий в попереднім роцї податковім;

б) не змінили в тім часї свого місця замешканя;

в) не узискали помноженя своїх доходів.

В такім разї слїдує вимір податку рентового на рік 1900 без фасиї від такої самої квоти, як в роцї попереднім.

В разї устаня побору податкови рентовому підлягаючого вказане єсть проте для уникненя евентуального виміру податку на рік 1900, донести о тім компетентній власти податковій I ої настої в речинци висше визначеним.

В прочім зазначає ся, що обовязок предкладаня фасий в цїли вимірюваня податку рентового, дотичить однакож лише тих доходів, підлягаючих тому податкови, до котрих не відносять ся постанови §. 133 згаданого закона — що до стяганя і відвоженя податку рентового через довжника, котрий виплачує дотичний дохід.

2. До оплати податку особисто-доходового обовязані суть всї ті особи фізичні висказані в §. 153 закона, котрих дохід підлягаючий тому податкови переносить річно 1200 К. (600 злр.), з виключенем осіб, висказаних §. 154 закона.

Особи, котрих дохід не виносить над 2000 К (1000 злр.), обовязані суть до предложеня фасиї в цїли вимірюваня податку особисто-доходового тілько в такім разї, наколиби їх до того окремо завізвала власть податкова, або предсїдатель комісиї оцінкової.

Особи, котрих дохід виносить висше над 2000 К. (1000 злр.), мають предложити згадану фасию, безвзгляду на тоє, чи їх до того завізвано, чи нї.

3. В якій спосіб числить ся дохід і як належить списувати фасиї, вказують що до податку рентового §§. 128, 130 і 138 закона і артикули 13 до 16 і 20 розпорядженя виконательного до III части, а що ся тичить податку особисто-доходового §§. 156 до 171 і 202 закона, як також артикули 32 і 33 взглядно 3—28 приписів виконательних до IV части згаданого закона.

Так фасиї в цїли вимірюваня податку рентового, як і до вимірюваня податку особисто-доходового предкладати можна або письменно, на приписаних до того друках, або також подавати устно до протоколу у властивих властий податкових.

Потрібні друки будуть видавані сторонам інтересованим безплатно

Дохід з поодиноких жерел зізнавати належить в валюті короновій в рубриках до тої цїли призначених.

До підоймиваня повисших фасий покликана єсть в загалї власть податкова I-ої настої, в которої окрузї особа до оплачуваня податку рентового або особисто-доходового тревало мешкає.

Що до осіб правничих, обовязаних до оплачуваня податку рентового покликана єсть до принятя дотичної фасиї та власть податкова I-ої настої в котрої окрузї особв правнича ся знаходить.

Виїмки від тих приписів що до податку рентового висказують уступи 2 і 3 § 132, а що до податку особисто-доходового уступи 2 і 3 § 176 закона.

Особи, котрі в часї текучого року 1900 поселять ся в однім з країв заступлених в Радї Державній, а посїдають дохід підлягаючий податкови рентовому або податкови особисто-доходовому обовязані будуть по мисли §§. 145 і 228 закона донести о тім податковій власти в речинци 14 дневнім по замешканю і долучити приписану фасію.

Тоє самоє мають зділати особи котрі в роцї 1900 одержуть побори сталі, если тії виносять над 1200 К. (600 злр.).

Особи тії мають доповнити того обовязку найпізнїйше в днях 14 по одержаню дотичних поборів

Хто того обовязку не допознить той стає ся винним провини затаєня податкового.

В яких дальшихъ случаях податник, обовязаний до оплати податку рентового, або особисто-доходового допускає ся укороченя податку або затаєня тогож і якім він задля того карам підлягає то висказують §§. 239 і 243, а також §§. 241 і 244 закона.

Взиває ся податників котрі хотять зложити протоколярно фасиї до вимірованя на рік 1900 податку рентового або особисто-доходового, аби в власнім интересї як найскорше все зробили, щоби уникнути пізнїйшої звлоти і непотрібної страти часу.

Тоє дотачить передовсїм фасий до податку особисто-доходового. Що до тихже уп важнено власти податкові єслиби того заходила потреба визначити податникам відповідні реченцї до устного заявлюваня фасий.

Де отже такі зарядженя видані зістануть зволять інтересовані сторони в своїм власнім інтересї придержувати ся тих зарядженъ як найточнїйше.

Ц. к. краєва Дирекція скарбу.
Львів, дня 15. грудня 1899.
Коритовский.

KUNDMACHUNG

betreffend die Einbringung der Bekenntnisse zur Rentensteuer und zur Personaleinkommensteuer für das Jahr 1900.

In Gemässheit der §§. 138 und 202 des Gesetzes vom 25. October 1896 R.-G.-Bl. Nr. 220 beziehungsweise der Artikel 18 und 21 der Vollzugsvorschrift zum III. Hauptstücke und der Artikel 29 und 43 der Vollzugsvorschrift zum IV. Hauptstücke dieses Gesetzes wird im Grunde des Erlasses des des k. k. Finanz-Ministeriums vom 25. November 1899 Zl. 64349 zur Einbringung der Bekenntnisse zur Rentensteuer und zur Personaleinkommensteuer für das Jahr 1900 der Termin bis zum 15. Februar 1900 festgesetzt.

Bezüglich der Pflicht zur Entrichtung der erwähnten Steuern und der Einbringung der betreffenden Bekenntnisse wird Folgendes bemerkt:

1. Zur Entrichtung der Rentensteuer sind alle jene physischen und juristischen Personen verpflichtet, welche das im §. 124 des Gesetzes erwähnte Einkommen beziehen, mit Ausnahme der im §. 125 genannten Personen.

Jene Personen, deren Gesammteinkommen (aus allen Einkommensquellen) den Betrag von 1200 Kronen (600 fl.) jährlich nich überschreitet, sind zur Einbringung des Bekenntnisses zur Rentensteuer nur in dem Falle verpflichtet, wenn sie hiezu von der Steuerbehörde individuell aufgefordert worden sind.

Alle jene Personen dagegen, deren Gesammteinkommen mehr als 1200 Kronen (600 fl.) jährlich beträgt haben das erwähnte Bekenntnis bereits in Folge dieser Kundmachung einzubringen ohne Rücksicht auf die Höhe des der Rentensteuer unterliegenden Einkommens und ohne Rücksicht darauf, ob sie zur Einbringung des Bekenntnisses von der Steuerbehörde aufgefordert worden sind oder nicht.

Gemäss §. 139 des Gesetzes sind jedoch von der Überreichung des bezeichneten Bekenntnisses insofern sie nicht von der Steuerbehörde insbesondere dazu aufgefordert worden sind, jene Steuerpflichtigen befreit, welche:

a) im vorgegangenen Steuerjahre bereits Rentensteuer entrichtet:

b) inzwischen ihren Wohnsitz nicht verändert, und;

c) keine Vermehrung der Bezüge erlangt haben.

In diesem Falle findet die Steuerbemessung für das Jahr 1900 von demselben Einkommen wie im Vorjahre ohne ein Steuerbekenntnis statt.

Im Falle des Aufhörens des rentensteuerpflichtigen Bezuges erscheint es daher behufs Vermeindung einer eventuellen Steuervorschreibung für das Jahr 1900 geboten hievon der zuständigen Steuerbehörde I. Instanz innerhalb des oben festgesetzten Termines Mittheilung zu machen.

Im Übrigen wird bemerkt, dass die Pflicht zur Einbringung des Bekenntnisses zur Rentensteuer nur jene dieser Steuer unterliegende Bezüge betrifft, auf welche sich die Bestimungen des §. 133 des Gesetzes betreffend den Abzug und die Abfuhr der Rentensteuer durch den den fraglichen Bezug auszahlenden Szuldner nicht beziehen.

2) Zur Entrichtung der Personaleinkommensteuer sind alle jene im §. 153 des Gesetzes genannten physischen Personen verpflichtet, deren steuerpflichtiges Einkommen mehr als 1200 Kronen (600 fl.) jährlich beträgt mit Ausnahme der im §. 154 des Gesetzes erwähnten Personen.

Personen, deren Einkommen den Betrag von 2000 Kronen (1000 fl.) jährlich nicht überschreitet, sind zur Einbringung des Bekenntnisses zur Personaleinkommensteuer nur in dem Falle verpflichtet, wenn sie hiezu von der Steuerbehörde oder von dem Vorsitzenden der Schätzungscomission individuell aufgefordert worden sind.

Alle Personen dagegen, deren Einkommen mehr als 2000 Kronen (1000 fl.) jährlich beträgt, haben das erwähnte Bekenntnis bereits infolge dieser Kundmachung vorzulegen ohne Rücksicht darauf ob sie hiezu aufgefordert worden sied oder nicht.

3. Auf welche Weise das Einkommen zu ermitteln und die Bekenntnisse zu verfassen sind bestimmen hinsichtlich der Rentensteuer die §§. 128—130 und 138 des Gesetzes beziehungsweise die Artikel 13—16 und 20 der Vollzugsvorschrift zum III Hauptstücke dieses Gesetzes, hinsichtlich der Personaleinkommensteuer dagegen die §§. 156—171 und 202 wie auch die Artikel 32, 33 beziehungsweise 3—28 der Vollzugsvorschrift zum IV. Hauptstücke des bezogenen Gesetzes.

Die Bekentaisse zur Rentensteuer wie auch jene zur Personaleinkommensteuer können entweder schriftlich auf vorgeschriebenen Drucksorten oder mündlich bei den zuständigen Steuerbehörden zu Protocoll abgegeben werden.

Das Einkommen aus den einzelnen Einkommensquellen ist in den betreffenden Rubriken der Bekenntuisse in der Kronenwährung anzugeben.

Die nöthigen Drucksorten werden den Steuerpflichtigen unentgeltlich verabfolgt werden.

Zur Entgegennahme dieser Bekenntnisse sind in der Regel jene Steuerbehörden I. Instanz berufen, in deren Sprengel die zur Entrichtung der Rentensteuer oder der Personaleinkommensteuer verpflichtete Person ihren ordentlichen Wohnsitz hat.

Hinsichtlich der zur Entrichtung der Rentensteuer verpflichteten juristischen Personen ist in dieser Beziehung jene Steuerbehörde I. Instanz zuständig in deren Sprengel sich der Sitz der juristischen Person befindet.

Ausnahmen von diesen Regeln bestimmen hinsichtlich der Rentensteuer die Absätze 2 und 3 des §. 132, hinsichtlich der Personaleinkommensteuer die Absätze 2 und 3 des §. 176 des Gesetzes.

Personen, welche im Laufe des Jahres 1900 in einem der im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder ihren Wohnsitz nehmen werden, und im Genusse eines der Rentensteuer oder der Personaleinkommensteuer unterliegenden Einkommens stehen, werden hievon binnen 14 Tagen nach der Einwanderung der zuständigen Steuerbehörde die Anzeige unter Anschluss des vorgeschriebenen Bekenntnisses zu erstatten haben.

Dasselbe betrifft auch jene Personen, welche im Laufe des Jahres 1900 feste 1200 Kronen (600 fl.) jährlich überschreitende Bezüge erlangen, diese Personen haben der erwähnten Pflicht längstens binnen 14 Tagen nach Erlangung der betreffenden Bezüge nachzukommen.

Die Richterfüllung dieser Pflicht involvirt eine Steuerverheimlichung.

In welchen sonstigen Fällen der zur Entrichtung der Rentensteuer oder der Personaleinkommensteuer Verpflichtete einer Steuerverheimlichung oder Steuerhinterziehung sich schuldig macht und welchen Strafen derselbe aus diesem Anlasse unterliegt, bestimmen die §§. 239 und 243 beziehungsweise die §§. 241 und 244 des Gesetzes.

Jene Steuerpflichtigen, welche ihr Bekenntnis für das Jahr 1900 zur Rentensteuer oder zur Personaleinkommensteuer mündlich einbringen wollen werden eingeladen dasselbe in ihrem eigenen Interesse um einem späteren Parteiandrange und Zeitverluste vorzubeugen möglichst bald abzugeben.

Dies betrifft insbesondere die Bekenntnisse zur Personaleinkommensteuer, hinsichtlich welcher die Steuerbehörden ermächtigt wurden nach Massgabe des Bedarfes zur Aufnahme mündlicher Bekenntnisse entsprechende Termine festzusetzen.

Wo solche Anordnungen getroffen werden, mögen die Parteien in ihrem eigenen Interesse sich genau darnach richten,

K. k. Finanz-Landes-Direktion.
Lemberg, am 15. Dezember 1899.
Korytowski.

L. cz. A. 246|99 (8) (10.013 3—3)

Dnia 26 lutego 1895 r. zmarła w Łopatynie Tekla Gąsowska z pozostawieniem testamentu, w którym ustanowiła córkę swą Maryę Celestynę Gąsowską spadkobierczynią Gdy powołani do spadku z ustawy przez głowę zmarłej Michaliny Wawrzynieckiej wnucy Bolesława, Józefa, Stanisława, Adam, Zygmunt i Antoni Wawrzynieccy, z miejsca pobytu nie są znane, wzywa się tychże by w przeciągu roku od ogłoszenia edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenia do spadku inaczej spadek z kuratorem Leonem Holzerem c. k. notaryuszem w Łopatynie dla nich ustanowionym przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. Cg. I. 149|99 (2) (10212 2—3)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Salomonowi Haberowi, ajentowi handlowemu, dawniej w Ciężkowicach zamieszkałemu wniósł H. Wittmayer protokołowany kupiec w Tarnowie, przez adw. dr. Ringelheima skargę o 8000 zł.

Pierwsza audyencya w tej sprawie wyznaczona jest na dzień 28. grudnia 1899 na godz. 9½ przed południem.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego Salomona Habera kuratorem adw. dr. Maurycy Körbel w Nowym Sączu będzie go zastępował dotąd, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, 29. listopada 1899.

L. 3095. (10179 2—3)

OGŁOSZENIE.

W zastosowaniu się do §. 30 ust. o repr. pow. Wydział powiatowy podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie mieleckim, że budżet powiatowy na rok 1900 został w dniu dzisiejszym wyłożony w biurze Rady powiatowej na dni 14 do przeglądania.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Mielec, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. T. 48|99 2 (9951 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Kazimierza Łopuszańskiego, postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza 4% 56 letniego listu zastawnego galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Nr. 3495 S. II na 10.000 koron wraz kuponami od dnia 31. grudnia 1899 płatnymi, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc, takowy sądowi tutejszemu przedłożył lub prawa swe do takowego wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego, list ten za umorzony uznanym będzie.

Lwów, dnia 24. listopada 1899.

L. cz. T. 46|99 (1) (9534 3—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie oddział VII. wdrażając na prośbę Michała Martyńskiego z dnia 20. października 1899 l. cz. T. 46/99 (1) postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 17.200 na imię Michała Martyńskiego in na kwotę 45 zł. opiewającej, wzywa każdego, ktoby książeczkę tę posiadał, aby w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej także sądowi tut. przedłożył i prawa swoje wykazał, gdyż inaczej książeczka ta na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. T. 16|99 3 (9667 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na żądanie Julii Korniak wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego kwitu filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu Nr. 25.219.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którzyby ten kwit w rękach mieć mogli, ażeby takowy w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ileże inaczej kwit ten za pozbawiony wszelkiej mocy prawnej uważany będzie.

Tarnopol, dnia 19. listopada 1899.

L. cz. T. 10|99 (2) (9624 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa teraźniejszego posiadacza zaginionego wekslu z daty Sambor 8 czerwca 1899 za 3 miesiące od daty płatnego na kwotę 600 zł. opiewającego, przez Pinkasa Hanela wystawionego a przez Maryę Lewicką akceptowanego, ażeby weksel powyższy w przeciągu 45 dni, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej właścicielowi Pinkasowi Hanelowi zwrócił, lub w tut. sądzie złożył, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za pozbawiony mocy prawnej uznanym zostanie.

Sambor, dnia 10. października 1899.

L. cz. A. 257|99 3 (9744 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie podaje do wiadomości, że Michał Chwaliński zmarł 10. marca 1873, Apolonia Chwalińska 28. maja 1884 oboje w Mołczanówce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia do spadku powyższego jest powołanym brat zmarłych Józef Chwaliński, a gdy tegoż miejsce pobytu nie jest znanem, wzywa się go aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowłonym kuratorem Janem Chwalińskim z Małczanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 5. lipca 1899.

L cz. Firm. 619 spół. II 595 (9728)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: „Ch. Duckler“, że spólniczka jawna Chaja Duckler z dniem dzisiejszym ze spółki handlowej „Ch Duckler“ wystąpiła i że spółka z jej zgodą dalej pod tą samą firmą prowadzona będzie.

Kraków, dnia 11. listopada 1899.

Doniesienia prywatne.

Zamknięcie rachunków

Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie za rok 1898.

RACHUNEK OBROTU.

	DOCHODY	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
I.	**Przeniesienie funduszów z roku zeszłego (z wyłączeniem funduszu pensyjnego):**						
	1. Kapitał na pokrycie rent płynnych z dniem 31 grudnia 1898:						
	a) wdów	167095	81				
	b) dzieci	117324	29				
	c) wstępnych	17761	89				
	d) trwale niezdolnych do zarobkowania	1013590	87	1315772	86		
	2. Rezerwa z r. 1895 na renty jeszcze stanowczo niezałatwione:						
	a) dla uszkodzonych jeszcze w leczeniu pozostających	56766	96				
	b) dla uszkodzonych po ukończeniu leczenia	120547	78	177314	74		
	3. Fundusze zabezpieczenia: rezerwa dla różnicy kursu			6237	27	1499324	87
II.	**Opłaty na ubezpieczenie członków:**						
	1. Opłaty dodatkowe z lat przeszłych (jeszcze w latach poprzednich niewykazane)			77313	46½		
	2. Opłaty bieżące roku rachunkowego			346973	68	424287	14½
III.	**Dochody od kapitałów ulokowanych:**						
	1. Odsetki od conto-corrente i od kapitałów ulokowanych w instytucyach kredytowych			4060	36		
	2. Odsetki od efektów			33218	93		
	3. Czysty dochód z realności			4092	61	41371	90
IV.	**Dochody z grzywien**					2779	70
V.	**Inne dochody:**						
	Inne przychody: Procenta zwłoki od opłat w terminie nieuiszczonych					1606	85
	Niedobór z rocznego obrotu: niepokryty					4272	26½
						1973642	73

	ROZCHODY	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
I.	**Wypłacone kwoty wynagrodzenia:**						
	1. Koszta pogrzebu			1408	40		
	2. Renty wypłacone pozostałym:						
	a) wdowom	13882	19				
	b) dzieciom	21945	66				
	c) wstępnym	1955	55	37783	40		
	3. Renty niezdolnych do zarobkowania:						
	a) w czasie leczenia	36152	39				
	b) po wyleczeniu	85372	05	121524	44		
	4. Odprawy:						
	a) wdowom, które weszły w ponowne związki małżeńskie	1996	35				
	b) kapitały wypłacone na zasadzie §§. 41 i 42.	5641	84	7638	19	168354	43
II.	**Koszta administracyjne:**						
	1. Bieżące wydatki			54915	74½		
	2. Koszta dochodzenia wypadków:						
	a) ogólne koszta dochodzenia	3943	45				
	b) honorarya lekarskie	5702	27	9645	72		
	3. Koszta Sądu rozjemczego			367	58		
	4. Opłata na c. k. Inspektorat przemysłowy			700	—	65629	04½
III.	**Inne wydatki:**						
	1. Wkładki na rzecz fund. pensyj. urzęd.			1547	24		
	2. Odpisania:						
	a) zaległych opłat wskutek niemożliwości ściągnięcia	3117	82½				
	b) inwentarza	212	05				
	c) z realności	1748	64	5078	51½		
	3. Strata na kursie efektów:						
	a) na sprzedanych i wylosowanych efektach			21	75		
	b) książkowa			4910	50		
	4. Inne wydatki: Zwrócona premia z roku 1897			252	53	11810	53½
IV.	**Stan funduszów z końcem roku rachunkowego (z wyłączeniem funduszu pensyjnego).**						
	1. Kapitał na pokrycie rent płynnych z 31. grudnia 1898:						
	a) wdów	187875	38				
	b) dzieci	127163	01				
	c) wstępnych	17979	55				
	d) trwale niezdolnych do zarobkowania	1157905	24	1490923	18		
	2. Rezerwa na renty jeszcze dnia 31 grudnia 1895 stanowczo niezałatwione: dla uszkodzonych jeszcze w leczeniu pozostających i dla uszkodzonych po skończeniu leczenia			235598	77		
	3. Fundusze zabezpieczenia: rezerwa dla różnicy kursu			1326	77	1727848	72
						1973642	73

BILANS 1898.

	AKTYWA	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
I.	**Zapas gotówki**					6288	98
II.	**Należytości rozporządzalne:**						
	1. W c. k. pocztowej kasie oszczędności			15174	34½		
	2. W Banku krajowym			4561		19735	34½
III.	**Papiery wartościowe według kursu z dnia 31 grudnia 1898**			921093	07		
	Do tego bieżące odsetki			16493	88	937586	95
IV.	**Wartość realności**					83934	63
V.	**Opłaty należne za ubezpieczenie członków:** *)						
	1. Zaległe opłaty z lat poprzednich			42395	56		
	2. Zaległe opłaty bieżące			251448	70½	293844	26½
VI.	**Rozmaici dłużnicy**					10123	47
VII.	**Wartość inwentarza:**						
	Według bilansu roku zeszłego	2086	09				
	Do tego nabyto w roku 1898	34	40	2120	49		
	Od tego odpisano			212	05	1908	44
VIII.	**Walory przyjęte wskutek szczególnych zobowiązań:** Efekta funduszu pensyjnego					33475	25
IX.	**Niepokryta nadwyżka passywów nad aktywami:**						
	1. Z roku zeszłego			388020	21½		
	2. Do tego niepokryty niedobór roku rachunkowego			4272	26½	392292	48
						1779189	81

	PASYWA	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
I.	**Wartość rachunkowa zobowiązań względem uprawnionych do poboru rent:**						
	1. Kapitał na pokrycie rent płynnych dnia 31 grudnia 1898:						
	a) wdów	187875	38				
	b) dzieci	127163	01				
	c) wstępnych	17979	55				
	d) trwale niezdolnych do zarobkowania	1157905	24	1490923	18		
	2. Rezerwa na renty jeszcze dnia 31 grudnia 1898 stanowczo niezałatwione: dla uszkodzonych jeszcze w leczeniu pozostających i dla uszkodzonych po skończeniu leczenia			235598	77	1726521	95
II.	**Zobowiązania względem osób trzecich i zobowiązaniami tego rodzaju obciążone fundusze:**						
	1. Fundusz pensyjny urzędników			33475	25		
	2. Wierzyciele rozmaici			17865	84	51341	09
III.	**Fundusze zabezpieczenia:** Rezerwa dla różnicy kursu					1326	77
						1779189	81

*) Z tego wpłynęło do 31 maja 1899, 173231 zł. 33 ct.

Zgodnie z księgami:

Członkowie komisyi rewizyjnej:
Dr. Mikołaj Fedorowicz m. p.,
Dr. Hubert Wiglitzky m. p.

Dyrektor:
Henryk Lam m. p.

Przewodniczący zarządu:
Dr. Wacław Domaszewski m. p.

Naczelny buchalter:
Ludwik Pogórski m. p.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Białe i piękne ręce!!
Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu
Kremem roślinnym Słoik 80 ct.

Jan Ihnatowicz
Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Wspaniałe olśniewające
dekoracye do ubierania Bożego drzewka
poleca
S. W. Niemojowski
Lwów, plac Maryacki l. 8.
Wybór olbrzymi. — Ceny najniższe.
Kompletne sortymenta od 1 zł.
Codziennie nowości w ilustrowanych kartach korespondencyjnych.
Wysyłka na prowincyę odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

Znana od roku 1842
Pracownia stolarstwa meblowego
we własnej realności przy ul. Kaleczej l. 16, pod firmą:
ANTONI HASZCZYŃSKI i SYN
będąc przeszło lat 28 członkiem Spółki stolarzy lwowskich, dla której dostarczaliśmy nasze wyroby, otworzyliśmy obecnie
własny Magazyn Mebli
we Lwowie przy ul. Akademickiej l. 8 w podwórzu
pod firmą
BOLESŁAW HASZCZYŃSKI.
Polecamy: Kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych oraz meble tapicerowane, meble gięte i żelazne z pierwszorzędnych fabryk., Przyjmujemy zamówienia biurowe i wszelkie inne w zakres handlu wchodzące wykonujemy takowe spiesznie i rzetelnie **po cenach najumiarkowańszych.**

KAROL DOMICZEK
elektro-mechanik,
postawca c. k. kolei państw., Lwów ul. Sykstuska l. 23
Motorem gazowym pędzony 829
Zakład elektro-mechaniczny
instaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d. Wzorowo urządzony warstat dla naprawy rowerów, zaopatrzony w niklowalnię i piec do emaliowania.
Łaskawe zlecenia wykonuje się najstaranniej i najtaniej.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Na Święta wyborne ciasta domowe, proszę o wczesne zamówienia — Rynek 41.

Rodzina z 5 dzieci, będąca w wielkiej potrzebie, prosi dla dzieci o starą odzież, bądź jakąkolwiek pomoc. Wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej.]

Znakomity koniak
francuski, kuracyjny, odznaczony na wystawie lwowskiej, cała flaszka 3.50, pół flaszki 1.80, ćwierć flaszki 1 zł. do nabycia tylko w handlu **Leonarda Soleckiego** we Lwowie, ul. Batorego l. 2. 1122

Wina naturalne, czyste, nie zaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**
Edmunda Riedla, Lwów.
1009

Na gwiazdkę!!
Poleca parowa fabryka czekolady
H. Tretera
Lwów, pl. Maryacki, l. 7., róg ul. Kopernika
wspaniały wybór bonbonierek fantazyjnych, oraz najświeższych nowości zagranicznych jakich dotąd u nas nie bywało. Piękne ozdoby na drzewka cukrowe, marcepanowe, czekoladowe, jakoteż znane cukry deserowe do zastawy stołu, zawsze najświeższe najwykwintniejsze.
Masa migdałowa pół klg. 70 ct.
Masa orzechowa pół klg. 60 ct.
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczba 1

poleca po cenach najtańszych okulary, ćwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy mierniczej raiseaigi [illegible] ądzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32

Już wyszedł
Kalendarz Macierzy Polskiej
na rok 1900
pod redakcyą
Michała Lityńskiego.
Obficie ilustrowany, zawiera bogatą treść powieściową i pouczającą — dział gospodarski pióra jednego z najznakomitszych rolników polskich — w wyczerpującym dziale informacyjnym także dokładny wykaz jarmarków w Galicyi
Cena egzemplarza 10 ct.
z przesyłką pocztową 55 ct.
Skład: Ajencya dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nakładem ks. Leona Dżułyńskiego w Przemyślu wyszła aprobowana przez duch. władzę
BIBLIA
starego i nowego zakonu
w 50 kolorowych obrazach na kartonach
w pięknej kasetce, dogodnego książkowego formatu i z objaśnieniami na odwrotnej stronie.
Cena egzemplarza 3 Korony.
Najodpowiedniejszy okolicznościowy podarek dla rodzin chrześciańskich.
Zamówienia z prowincyi tylko pod adresem Ks. Leon Dżułyński, Przemyśl, Długa 14.
Skład we Lwowie
Ajencya dzienników Pasaż Hausmana 9
i wszystkie księgarnie.

Do wydzierżawienia
Parowa cegielnia z kompletnem urządzeniem dla produkcyi dachówki podwójnie żłobionej, ciągnionej, najnowszego patentu austryacko-węgierskiego, cegły, rurek drenarskich i t. p., z piecem kręgowym najnowszego systemu, w zachodniej Galicyi, około 10 kilometrów od głównej linii kolei państwowej, na szosie — na przystępnych warunkach do wydzierżawienia. — Bliższe szczegóły przez Administracyę dóbr dębickich, poczta Dębica.

Także
i na spłaty częściowe
bez podwyższenia cen.
Najtańsze źródło zakupna
wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie

Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:
Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Wiedniu IX, Hahngasse Nr. 33.
995

Przedostatni tydzień!
100.000 Kr. wartości
5 po 20 000 Koron wartości etc. etc.
gotówką po odciągnięciu 20 procent, tyle wynoszą główne wygrane
Wielkiej Loteryi Dobroczynnej
na dochód Towarzystwa poliklinicznego (szpitala), są niewątpliwie
najpiękniejszym, najtańszym i najpraktyczniejszym
podarkiem gwiazdkowym.
Każdy los gra we wszystkich **6 ciągnieniach** bez dopłaty i kosztuje tylko
1 Koronę.
Ciągnienie nieodwołalnie już 4 stycznia 1900.
LOSY do nabycia: Kitz i Stoff, dom bankowy; M. Klarfeld, dom bankowy; Karmann i Feigenmann, kantor wymiany; Samcety i Landau, dom bankowy; August Schellenberg i Syn, dom bankowy; Sokal i Lilien, dom bankowy; M. Jonasz, dom bankowy; M. Feigenbaum, dom bankowy, Lwów ul. Kilińskiego 2 i Gustaw Max. i Rosner Ignacy, kantor wymiany.

A. KRZYSZTOFOWICZ
Lwów, plac Halicki 2.
Dywany — Materye na meble — Firanki — Portyery — Chodniki.
Wybór kolosalny. Ceny mierne,
poleca
Makaty — Gobeliny,
Parawany — Ekramy
Szaliki — Futra pod nogi.
Poduszki — Meszty tureckie
1176

Lwowska Filia
Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu
ulica Jagiellońska l. 3
(dawny lokal Banku kredytowego)
zawiadamia P. T. posiadaczy książeczek wkładkowych i asygnat kasowych Galic. Banku kredytowego, że **przyjęła takowe** do wypłaty, z zachowaniem zastrzeżonego wypowiedzenia.
W zamian za książeczki wkładkowe Galic. Banku kredytowego wydawane będą na żądanie, **bez żadnej przerwy w oprocentowaniu**
$4^1/_2$% książeczki wkładkowe Lwowskiej Filii Banku galic. dla handlu i przemysłu.
Oprocentowania wkładek rozpoczyna się w najbliższym dniu powszednim po złożeniu, a kończy się z dniem powszednim, poprzedzającym zwrot takowych.
W zakres działania **Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu** wchodzą wszelkie czynności bankierskie, a zatem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont weksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiedniem zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie funduszów na wyżej wspomniane książeczki oszczędnościowe. 1141

Oddział zastawniczy
Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu
udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako te: drogie kamienie, perły złoto i srebro (parter w podwórzu).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.